

SPRAWOZDANIE

DYREKCJI

C. K. WYŻSZEGO GIMNAZYUM

W DROHOBYCZU

ZA ROK SZKOLNY

1906.

13880

0110

TREŚĆ:

1. STOSUNEK MORALNOŚCI DO RELIGII.
NAPISAŁ KS. DR. PAWEŁ RAWSKI
2. CZĘŚĆ URZĘDOWA PRZEZ DYREKTORA.

0110



NAKŁADEM FUNDUSZU SZKOLNEGO.

Z Drukarni Jana Brosia w Drohobyczu.

1906.



21. 1914
Spring

Stosunek moralności do religii.

Napisał

Ks. Dr. Paweł Rawski.



Mówisz: niech sobie ludzie nie kochają Boga,
Byle im była cnota i Ojczyzna droga.
Głupiec mówi: niech sobie źródło wyschnie w górach,
Byleby mi płynęła woda w miejskich rurach.

Adam Mickiewicz: Zdanía i uwagi



Przepisy moralności świeckiej, które nie opierają się na nauce religii, są zupełnie podobne do postępku człowieka, który nie ucząc się muzyki, chciałby zająć miejsce kapelmistrza. . . . Próby postawienia moralności na własnych podstawach, bez oglądania się na religię, są podobne do postępowania dzieci, które, chcąc przesadzić ulubioną roślinę, korzeń jej, który się im nie podoba i wydaje zbytecznym, odrywają i bez korzenia w ziemię wsadzają.

Lew Tołstoj: Widersprüche der empirischen Moral. Deutsch v. Flachs.
Berlin 1895. s. 63.





Rozdział I.

§. 1.

Najważniejsze zagadnienie etyczne.

Był czas, kiedy studia etyczne były, jeśli nie najbardziej, to z pewnością bardzo ulubionem i pożądanem zajęciem nie tylko filozofów z zawodu, ale i przyjaciół filozofii. Było to, jeśli idzie o czasy nowsze, w ostatnich dziesiątkach lat zeszłego stulecia. Widać to z historyi literatury filozoficznej owego czasu, bogatej w dzieła, podające jużto całkowity i systematyczny wykład moralności, jużto jej historię, bogatej w monografie, zajmujące się zagadnieniami, będącemi na porządku dziennym, bogatej w czasopisma, poświęcone wyłącznie popieraniu „ruchu etycznego“. Widać z historyi stowarzyszeń, związanych naprzód na nowym łądzie a potem na stary przeszczepionych, a mających za cel pielęgnowanie moralności. Świadczy wreszcie o tem ta okoliczność, że po uniwersytetach amerykańskich potworzono osobne wydziały „etyczne“, a w Zurychu, na mocy uchwały zjazdu odbytego w Eisenach w r. 1893 („zur Förderung und Ausbreitung der ethischen Bewegung“), założono w r. 1896 osobną akademię „für ethische Kultur“. Jeszcze w r. 1896 mógł pisać C. Didio, że kwestye etyczne stoją na przedzie myśli filozoficznej, że każdy prawie numer

czasopism filozoficznych — osobiście niemieckich — przynosi jedną lub kilka rozpraw o problemach etycznych i zawiera za-
powiedź szeregu nowych dzieł, dotyczących zagadnień ety-
cznych.¹⁾

Dzisiaj, gdy psychologia, która już z końcem poprzednie-
go wieku wybijała się na czoło nauk filozoficznych, jest na
pierwszym planie, co więcej, grozi, jak się wyraża jeden z ba-
cznych obserwatorów ruchu umysłowego, pochłonięciem wszel-
kiej myśli filozoficznej i zredukowaniem filozofii do psycho-
logii,²⁾ ruch na polu etyki filozoficznej, przynajmniej za grani-
cą, znacznie osłabł, ale mimo to jest jeszcze dość żywy. Prac
nowych, przedstawiających całokształt umiejętności etycznej wi-
dzi się mało, zato dzieła dawniejsze ukazują się w nowych
wydaniach lub spotykają się z przekładem na obce języki. Wca-
le też nie brak i dzisiaj rozpraw samoistnych i artykułów
w pismach peryodycznych, które omawiają różne systemy
etyczne ze stanowiska historyi lub potrzeby chwili, ze stano-
wiska etyki racjonalnej.

W literaturze naszej przed rokiem 1900 spotykamy się
zaledwie z 2 artykułami w „Przeglądzie powszechnym” z r.
1884 (zeszyt 9 i 10), — jeden p. t. „moralność sekularyzo-
wana“, drugi p. t. „prawdziwe pojęcie moralności“, — nastę-
pnie z tłumaczeniem „Nauki moralności darwinistowskiej“ W.
Cathreina (Warszawa 1886), z tłumaczeniem „Etyki geome-
trycznym sposobem wyłożonej“ B. Spinozy (Warszawa 1888),
wreszcie z „Podstawami etyki i prawa“ ks. M. Morawskiego
(Kraków 1891, zeszyt I.) i tłumaczeniem „Moralności, sztuki
i religii“ A. Fouillégo (Warszawa 1894). Z rokiem 1900 widać
u nas żywsze zajęcie się etyką. Z oryginalnych i ogólniejsze
znaczenie mających rozpraw etycznych polskich zasługują na
szczególniejszą wzmiankę: Ks. M. Morawskiego „Podstawy ety-
ki i prawa“ zeszyt II. (Kraków 1900), Z. Balickiego „Hedonizm
jako punkt wyjścia etyki“ (Warszawa 1900), H. Struvego „Ruch
etyczny nowszych czasów jego dzieje i zasada“ (Warszawa

1) F. C. Eidio: Die moderne Moral und ihre Grundprinzipien kritisch
beleuchtet. Strassburg 1896. §. 1.

2) K. Gutberlet, Der Kampf um die Seele. 1889. §. 1.

1901), „Zasadniczy charakter etyki jako nauki“ (Kraków 1902), „O najwyższej zasadzie postępowania etycznego (Przegl. fil. 1903), ks. Adamskiego „Punkt oparcia moralności w nowożytnym stoicyzmie“ (Przegląd kościelny 1904 — styczeń), St. Brzozowskiego „Etyka Spencera“ (Przegląd fil. 1904), J. Lewkowicza „O wolności woli“ (Przegląd fil. 1904) i J. Ochrowicza „Metoda w etyce“ (Przegląd fil. 1906. zeszyt I.) Nadto otrzymaliśmy w przekładzie dwa systematyczne wykłady moralności, reprezentujące dwa przeciwne kierunki, a to: Höffdinga Haralda „Zasady etyki“ (Warszawa 1800) i W. Cathreina „Filozofię moralną“ (Warszawa 1904).

Gdy zapytamy, co było przyczyną, że z takim zapałem zwrócono się, naprzód za granicą a potem i u nas, do badań etycznych, to Stange¹⁾ da nam taką odpowiedź: „żywe zajęcie się etyką dowodzi, że podstawy duchowego życia, przede wszystkim przez jednostronną refleksję, doznały wstrząśnienia, i że rozkład tychże zachwiał podstawą konkretnej moralności. Ma się znaleźć rekompensatę za poniesione straty i rozumie się samo przez się, że szuka się jej tylko tam, gdzie się szkodę zauważyło i odczuwa“. K. Gutberlet²⁾, piszący w tym samym roku, wyraził to samo tylko jeszcze jaśniej. „Że właśnie etyka stała się ulubionem zajęciem spekulacji, ma to głębiej leżącą przyczynę. W teoretycznej filozofii musiała niemiecka spekulacja — dobrze to czy źle — ogłosić swoje bankructwo. Otóż, jeśli się nie chce popaść w zwątpienie, to nasuwa się rada, aby na gruncie praktycznym próbować znaleźć podstawy dla poglądu na świat, któryby mógł zadowolnić“.

Jeżeli mowa o sposobie, w jaki nowocześni filozofowie moralisci traktują swój przedmiot, to z zadowoleniem stwierdzić przychodzi, że nie poprzestają na powierzchownym wykładzie, ale sięgają do podstaw moralności, wychodząc słusznie z tego przekonania, że należyte zrozumienie podstaw rzuci światło na całą jej dziedzinę.

I tu wszyscy i gorliwie zajmują się pytaniem, w którym właśnie ta kwestya znachodzi, jak zauważył dobrze W. Schnei-

¹⁾ Die christliche Ethik in ihrem Verhältnis zur modernen Ethik, Paulsen. Wundt. Hartmann Göttingen 1892. §. 1.

²⁾ Ethik und Religion. Münster 1892 §. 1.

der, ¹⁾ najdosadniejszy i najzwzięlejszy wyraz, — pytaniem, czy między *religią a moralnością* zachodzi wewnętrzny, to jest na istocie rzeczy oparty związek, czy też religia i moralność są rzeczami zupełnie od siebie niezależnymi; żeby posłużyć się przyjętą w tym względzie terminologią, zajmują się pytaniem, czy moralność jest *świątobliwą* a mianowicie *świątobliwą*, czy też *świątobliwą* a mianowicie *świątobliwą*, czy jest moralnością religijną (*morale sacrée*) czy świecką (*morale laïque*). Wszyscy moralisci zgadzają się w tem, że jest to najważniejsze zagadnienie etyczne („letzte aller Fragen“), które głęboko sięga w życie duchowe nie tylko jednostek, ale całego społeczeństwa, a w wychowaniu i nauczaniu jest momentem decydującym. Dlaczego? Niech się, kto chce, zgadza lub nie zgadza na zdanie greckiego sofisty, że człowiek jest miarą wszystkich rzeczy, ale każdy musi przyznać, że moralność jest miarą wszystkich ludzi, a właśnie odpowiedź na powyższe zagadnienie rozstrzyga o istocie całej moralności!

Żeby zrozumieć całą doniosłość tego problemu, porozumieć się nam naprzód potrzeba, co to znaczy, że moralność zależy od religii i co rozumieć należy przez twierdzenie, że moralność od wszelkich form religii jest niezależna.

§. 2.

Pojęcie moralności religijnej i niezależnej.

Chcąc sobie wyrobić należyte pojęcie moralności od religii zależnej, czyli religijnej, i niezależnej, wogóle samoistnej, czyli świeckiej, trzeba naprzód znaleźć odpowiedź na pytanie, co jest religia, co jest moralność.

Chcemy tu rozpatrzeć rzecz ze stanowiska czysto rozumowego, a skoro tak, to musimy mieć na myśli religię i moralność naturalną (przyrodzoną), to jest taką, jaka odpowiada naturze (przyrodzie) człowieka: jego przyrodzonym skłonnościom, zdolnościom i potrzebom.

¹⁾ Göttliche Weltordnung und religionslose Sittlichkeit. Paderborn 1900. §. 4.

Co tedy rozumieć mamy przez religię?

Rzecz oczywista, że nie wolno nam tu śledzić, jakie ten wyraz ma znaczenie u tego lub owego myśliciela, ale trzeba nam go brać w tem znaczeniu, jakie posiadał wtedy, kiedy wyłoniła się kwestya, czy moralność pozostaje w związku z religią, czy nie, musimy go brać, jak się wyraża autor niemiecki im überlieferten Sinne, in herkömmlicher Bedeutung, — i w tem znaczeniu, jakie nadają mu dzisiaj wszyscy, którzy twierdzą, że moralność jest od religii zupełnie niezależna. Po tem zastrzeżeniu się możemy już nadmienić, że wyraz religia ma cztery znaczenia.

I. Religia oznacza rzecz, która istnieje niezależnie od woli człowieka, oznacza mianowicie *związek między człowiekiem a Bogiem osobowym*, polegający na tem, że Bóg jest źródłem istnienia człowieka, ostoją jego w życiu i ostatecznym celem jego istnienia, a ponieważ pojęcie celu ostatecznego i najwyższego dobra są już u moralistów pogańskich pojęciami równoznacznymi, więc Bóg jest zarazem najwyższem szczęściem (sum-mum bonum) człowieka. Czy człowiek chce, czy nie chce uznać, że jest całkowicie od Boga zależnym, stosunku tego, ponieważ tenże wynika z natury Boga i człowieka, znieść ani nawet zmienić nie może. Natura ludzka skazana jest na to, że tylko w Bogu może znaleźć należyte oparcie, zupełne wydoskonalenie i, co za tem idzie, zupełne szczęście.

II. W związku ze znaczeniem powyższem rozumie się przez religię — oczywiście naturalną — *ogół rozumem dających się poznać prawd, które dotyczą związku człowieka z Bogiem*. Zasadniczeni prawdani są tu: istnienie Boga jako jestestwa, posiadającego bezwzględną osobowość, to znaczy mającego własną istotę i byt za wieczną treść życia tak, że jest myślą o sobie, chceniem siebie, czynem, który sam siebie rodzi (Selbst-gedanke, Selbstwille, Selbsttat), a nadto jako jestestwa, posiadającego nieskończoną doskonałość. Drugą prawdą jest duchowość i nieśmiertelność duszy ludzkiej. Tak pojmuje obydwą człony tego związku, który religią nazywamy, świadomość ludów religijna, wychodząc z tego założenia, że związek, jeśli ma być rzeczywistym, prawdziwie żywym, a nie abstrakcją tylko, jeśli ma być doskonałym i duchowym, może zachodzić tylko między osobami i to nieśmiertelnymi!

III. Na religię można się zapatrywać jako na zjawisko wewnętrzne człowieka, względnie jako na własny jego czyn, jego „rzecz“. Powiadamy wtedy, że człowiek posiada religię, albo jeszcze lepiej, że jest religijny. W tym razie religia oznacza: *dobrowolne ze strony człowieka uznanie związku z Bogiem*; żeby wyrażniej i dokładniej to określić, oznacza: a) uznanie swej całkowitej zależności od Boga i w następstwie dobrowolne a zupełne oddanie się Bogu, jako swemu bezwzględnemu panu *i najwyższemu dobru*; b) *świadome pielęgnowanie tego stosunku, czyli obcowanie duchowe z Bogiem*.

Z tego uznania swej zależności od Boga i oddania się Bogu rodzą się uczucia tak zwane religijne, jako to: uwielbienia, wdzięczności, pewności w życiu, miłości, bojaźni i tęsknoty.

To są następstwa religii, a nie jej istota!

IV. Człowiek, który dobrowolnie wchodzi w związek z Bogiem, potrzebuje się tylko bliżej przypatrzeć temu stosunkowi, aby zrozumieć, co mu Bóg daje, czego od Boga ma prawo żądać, i naodwrot, jakie on ma względem Boga obowiązki. Otóż *ogół obowiązków względem Boga*, nieco inaczej: *ogół tych wszystkich środków, za pomocą których człowiek i wewnętrznie i zewnętrznie utrzymuje się w związku z Bogiem*, nazywamy także religią, a poszczególne obowiązki i środki w powyższem rozumieniu nazywamy religijnymi.

A co należy rozumieć przez moralność?

I wyraz moralność ma różne znaczenia.

I. W mowie potocznej, kiedy moralność przeciwstawiamy niemoralności, kiedy n. p. mówimy, że ten lub ów czyn jest niemoralny, lub że ktoś prowadzi się niemoralnie, rozumiemy przez moralność dobroć osobliwą, a przez niemoralność złość czynów ludzkich. W języku naukowym atoli rozumieć należy przez moralność ludzką tę właściwość czynów ludzkich, która sprawia, że zasługują one na pochwałę albo na nagane, na nagrodę albo na karę. Jest tedy „moralność“ pojęciem rodzajowym, które, gdy idzie o praktykę a nie o teorię, mieści w sobie dwa pojęcia gatunkowe: moralną dobroć i moralną złość. Powiedzmy to jaśniej: czyn moralny może być w rzeczywistości albo moralnie dobrym albo moralnie złym.

Ale co znowu stanowi tę właściwość, która rozstrzyga o moralności czynu w ogóle? Sposób osobliwy, w jaki czyn ludzki się rodzi. Co za sposób? Pierwiastkami czynów ludzkich są: rozum i wolna wola. Otóż, aby czyn był moralny w pojęciu naukowem, wymaga się dwóch rzeczy: a) aby naprzód rozum ten czyn, który człowiek chciałby spełnić, osądził według normy działania ludzkiego, — nie wchodźmy tu na razie, co stanowi tę normę — aby mianowicie rozpatrzył, czy czyn po-myślany z tą normą jest zgodny, czy sprzeczny; b) aby wola w świetle tego poznania dobrowolnie się na czyn zdecydowała. Gdy rozum orzeka, że czyn zamierzony jest zgodny z prawidłem działania i wola zgadza się nań dobrowolnie jako na taki, to ten akt woli a w następstwie i czyn sam jest moralnie dobry. Gdy rozum dyktuje, że tenże czyn jest sprzeczny z normą działania, a wola mimo to zgadza się nań dobrowolnie, to ten akt woli a zarazem i czyn, co z takiej woli wypływa, jest moralnie zły. *Moralnością tedy czynów ludzkich nazywamy zależność ich od wolnej woli i rozumu, reflektującego na normę działania.* Jeżeli jednego z tych dwóch warunków braknie, czyn nie jest moralny, nie należy do sfery moralności, to znaczy nie podpada pod ocenę moralności, tak że nie można go ani chwalić ani ganić.

II. Ale „moralność“ znaczy także co innego. Co? Człowiek może własnym rozumem rozpoznać porządek moralny, to jest ogół stosunków, które go łączą ze wszystkimi innemi istotestwami moralnemi, to znaczy zdolnemi do działania moralnego, jak je wyżej określiliśmy, poznając zaś te stosunki poznaje zarazem wynikające z nich przepisy postępowania, które dlatego, że człowiek czuje się do ich przestrzegania zobowiązany, nabierają charakteru przykazań, lub jak kto woli nazwać, praw moralnych. Otóż *ogół przykazań moralnych, które człowiek własnym rozumem rozpoznaje, a przynajmniej rozpoznać jest zdolny, nazywamy także moralnością ludzką przyrodzoną.*

III. I na odwrót rozumieć możemy przez moralność *ogół czynów jednostek czy społeczności, które osądzamy według praw moralnych i z których wnioskujemy o wewnętrznem uspo-*

sobieniu moralnem ich sprawców: o moralności w najwłaściwszem znaczeniu, to jest o moralności ich woli.

IV. Wreszcie, gdy mówimy, że ktoś, jednostka czy naród, ma sobie właściwą, różną od ogólnej, moralność, to rozumiemy przez to *zasady* (maksymy) *jemu właściwe, któremi się w życiu praktycznem kieruje*, a które, poddane pod ocenę prawidła ogólnoludzkiego, są jużto moralnie dobre, jużto moralnie złe.

Po tem wyjaśnieniu możemy już przejść do odpowiedzi na pytanie, co należy rozumieć przez moralność religijną, a co przez niezależną.

Etyka religijna czyli teistyczna i niezależna czyli ateistyczna dają w tym względzie następującą odpowiedź.

I. Świadomość moralna rozróżnia czyny dobre i złe. Na to powszechna zgoda. Gdy atoli zapytamy, co stanowi podstawę moralności, tej właściwości czynów ludzkich, która rozstrzyga o ich moralnej dobroci lub złości, inaczej, co stanowi normę, według której moglibyśmy rozpoznać, co jest moralnie dobrem, a co złem, spotkamy się z odmienną odpowiedzią.

Etyka religijna uczy, że bezpośrednią podstawą czyli najbliższą normą moralnego dobra i zła jest wprawdzie sama natura człowieka, ale na tę naturę nie trzeba się zapatrywać jako na coś, co ma być bezwzględny, całkiem samoistny, ale jako na rzecz, będącą naśladownictwem natury Boga jako pierwotnego wzoru. Ponieważ natura Boża jest wiecznie niezmienna, przeto i natura ludzka jako jej wierne odbicie jest również w swej istocie niezmienna. I dlatego są czynności, które zawsze i wszędzie są z naturą Bożą a zatem i z ludzką zgodne, i są znowu takie, które zawsze i wszędzie są z nią sprzeczne; pierwsze muszą być w sobie dobre, drugie muszą być w sobie złe, niezależnie od Boskiego nakazu lub zakazu. A jako rozum Boży, poznający najdoskonalej naturę Bożą, wydaje wiecznie i niezmiennie sądy o tem, co się z naturą Boską, a zatem i z naturą ludzką zgadza, a co w sprzeczności z nią pozostaje, tak i rozum ludzki, jako odzwierciedlenie rozumu Bożego „powtarza“ za rozumem Bożym sądy etyczne o wartości czynów ludzkich. Ale też to wychodzi na to, że Bóg, albo

wyraźniej, że natura Boża, wiecznie niezmienna, pierwowzór wszelkiego bytu, jest ostateczną normą moralności, czyli ostateczną podstawą do rozróżniania dobra i zła etycznego.

Natomiast etyka niezależna, gdy mowa o podstawie moralności, nie ogląda się wcale na Boga, ale owszem uważając człowieka za jestestwo wolne, „na własnych nogach stojące“, za część natury, w której uwydatnia się „zwierchność bytu“, uważa go zarazem nie tylko za pierwszą, bezpośrednią, ale także za ostateczną i jedyną normę moralności, za ostateczną podstawę do rozróżniania dobra i zła moralnego. Etyka tedy „niezawisła sprowadza moralność z nieba na ziemię i jako taką, która ma wyłączone uzasadnienie w człowieku, nazywa ją moralnością czysto ludzką albo świecką.

II. Świadomość moralna stwierdza, że do przestrzegania porządku moralnego czujemy się zobowiązani i znamy etyków „wolnych“, którzy również sądzą, że idealne prawa moralności są podobnie jak prawa natury materialnej bezwzględne i mają wiecznie niezmiennie znaczenie. Co więcej O. Külpe zapewnia nas, że wszyscy etycy ten fakt uznają i z nim się liczą.¹⁾ To zobowiązanie polega na osobliwszego rodzaju przyniewoleniu, które etycy nazywają przymusem moralnym, a który znachodzi wyraz w tym bezwzględnym i nieubłagany rozkazie: *powinieneś*. Sumienie mianowicie nie tylko wydaje sądy o wartości etycznej, n. p., że te czynności są dobre, tamte złe, ale nadto mówi człowiekowi: *tyś powinien to zrobić, tyś powinien tego unikać bez względu na to, czy ci to przyjemnie, czy nieprzyjemnie; pod żadnym warunkiem nie wolno ci wykraczać przeciw prawu moralności, żadna w świecie moc nie może ci pozwolić na to, co ja potępiam*. W świadomości naszej przedstawiają się te żądania, które wolę naszą wiążą a mimo to pozostawiają wolną, jako pochodzące od jakiejś wyższej mocy. Więc wyłania się najbliższe pytanie, co to za siła, która nas w ten sposób wiąże, gdzie szukać źródła zobowiązania.

Etyka teistyczna upatruje źródło zobowiązania we wszechmocnej woli Bożej, która rządząc się nieskończoną mądrością

¹⁾ O zadaniach i kierunkach filozofii. Lwów 1899. T. I. s. 82.

i świętością, jeśli nie ma przestać być sobą, musi chcieć zawsze i niezmiennie przestrzegania tego porządku, który jest żywym wyrazem ustroju natury Bożej. Wola Boża objawia się człowiekowi przez sumienie. Z tego poznania, że Bóg bezwzględnie od nas żąda, byśmy strzegli praw moralności, dalej, że przeciwne postępowanie nie tylko się Mu nie podoba, ale owszem Go obraża, rodzi się obowiązek. Jakoż jeśli nazywamy sumienie bezpośrednim prawodawcą i sędzią, przed którym człowiek w pierwszym rzędzie jest odpowiedzialny, — jeśli przykazaniom sumienia przyznajemy się bezwzględniego wiązania naszej woli, to czynimy to tylko dlatego, że z sumienia dochodzi nas głos woli Bożej. A chociaż etyka religijna prawa moralne wywodzi z woli Bożej, to przecież nie pojmuje ich jako coś, co człowiekowi z zewnątrz się dostaje, jako coś martwego i przyniewalającego człowieka do tego, co jest niezgodne z jego naturą; stosowania się woli ludzkiej do woli Boskiej nie pojmuje etyka religijna jako heteronomii w tem znaczeniu, jakie jej nadają etycy niezależni, mianowicie jako ślepego posłuszeństwa czy biernego poddania się przepisom, przemocą sobie narzuconym, — ale uważa wolę Bożą, objawiającą się w sumieniu człowieka, za własne prawo człowieka, tak własne jak własna mu jest jego natura. Jak powiadamy, że świat materialny porusza się i rozwija według własnych, wewnętrznych praw, chociaż prawa te Bóg nadał i one nadal tkwią w myśli i woli Bożej, tak możemy powiedzieć, i to tem śmielej, o człowieku, że prawo Boże tak jest wypisane w sercu jego, iż stało się jego własnem prawem, iż stało się „duszą jego własnego chcenia“, i o tyle możnaby powiedzieć, że człowiek jest sobie sam prawem, że w postępowaniu moralnem stosuje się nie do obcego ale do swego prawa: że posiada autonomię moralną.

Przeciwnie etyka niezależna twierdzi, że istota moralna zobowiązuje się sama, że zatem człowiek jest w jednej osobie i prawodawcą i poddanym, że sam jest w rzeczach, dotyczących moralności najwyższą instancją, od której niema odwołania, a jako sam sobie obowiązki nakłada, tak też tylko przed sobą samym jest odpowiedzialny. Tyś powinien, może człowiekowi w pierwszym i ostatnim rzędzie tylko sumienie po-

wiedzieć. A gdy spytamy, skąd ta bezwzględność rozkazów, jeśli one pochodzą wyłącznie od naszej woli, to otrzymamy odpowiedź, iż wynika ona „z założenia, że człowiek jest jestestwem rozumnym, że jego rozumna część natury w porównaniu ze zmysłową nie tylko ma wartość wyższą, ale nawet bezwzględną”.

III. Niema prawa bez sankcyi, to jest bez poparcia go groźbą kary w razie, gdyby kto przeciw niemu wykroczył, i obietnicą nagrody w razie, gdy je wiernie spełni. Gdyby kto nie chciał działać z poczucia obowiązku, to jest dlatego tylko, że tak każe obowiązek, to przynajmniej obawa kary albo wzgląd na nagrodę skłania go do spełnienia powinności swojej. A skoro tak, to i prawo moralne nie może się obejść bez sankcyi. Rzeczywiście, obydwie etyki religijna i niezależna zgodnie to potwierdzają. Rozchodzą się atoli zaraz, gdy się spotkają z pytaniem, co stanowi właśnie sankcyę prawa moralnego i to dostateczną, to jest taką, która dostarcza woli wystarczającej pobudki do wypełnienia prawa.

Etyka teistyczna przyznaje, że prawo moralne ma już w tem życiu pewną sankcyę, twierdzi wszakże, że z zupełną, doskonałą sankcyą spotka się dopiero w życiu przyszłym człowieka, gdzie ze spełnieniem prawa moralności łączy się uzyskanie, a z pogwałceniem utrata Boga, jako najwyższego dobra i wiecznego szczęścia. Uczy tedy etyka religijna, że bez pojęć religijnych: Boga i nieśmiertelności duszy ludzkiej niema zupełnej sankcyi dla prawa moralnego.

Inaczej etyka świecka. Ta głosi, że zupełną i zarazem ostateczną sankcyą prawa moralnego są doraźne skutki postępowania moralnego jako to: pochwała sumienia i zadowolenie wewnętrzne, względnie nagana i potępienie przez własne sumienie i, co za tem idzie, żal i wyrzuty sumienia. Niepokój sumienia, — to piekło, spokój — to niebo według etyki „wolnej”. Zdobycie pokoju we własnem sumieniu — to zbawienie duszy, nabawienie się niepokoju — to potępienie siebie. Innego nieba i piekła etyka niezależna nie uznaje.

IV. Obydwie etyki uczą zgodnie, że działanie moralne musi mieć cel ostateczny, możliwy do zrealizowania, że pojedyncze czyny czy to pośrednio czy bezpośrednio ku temu ce-

lowi muszą być skierowane. Myśl o celu ostatecznym ma strzedz człowieka, by przy ocenie moralnej wartości czynów nie dał się zaślepić własnemu interesowi, żeby nie pozwalał sobie na to lub owo wykroczenie, zasłaniając się tem, że w inny sposób tę stratę wynagrodzi, a ma mu pomóc do tego, aby każdy obowiązek, co na nim ciążyć będzie, spełnił należycie. Myśl o celu ostatecznym ma dać człowiekowi silne oparcie w życiu, we wszystkich przypadkach, chroniąc go przed zniechęceniem i zwątpieniem. Myśl o tym celu, ponieważ postanowienia są zależne od pomyślanego celu, ma być panującym motywem działania moralnego. Skierowanie czynów do tego celu nadaje im wartość i cechę moralnego powodzenia.

Jest to jedno zdanie etyków, że czyny moralne wartością swoją tak dodatnią jak ujemną wyróżniają się od czynów fizycznych, że uczucie estetyczne, uczucie podziwu nie ma nic wspólnego z uczuciem moralnem, że to, co jest wzniosłe estetycznie, a to, co jest etycznie wzniosłem, tak się różnią od siebie, jak siła i prawo; że doskonałość etyczna wyżej stoi, niż wszystkie inne doskonałości przyrodzone, że jest czemś najwyższem, najcenniejszem. Taką wartość, która wszystkie dobra przewyższa a żadnem złem fizykiem zrównoważyć się nie da, nadaje czynom moralnym cel ostateczny. Co nim jest?

Etyka religijna dowodzi, że celem ostatecznym i najwyższem dobrem człowieka jest Bóg! Związek czynów moralnych z Bogiem, polegający na tem, że dobre prowadzą do posiadania Boga a złe od Niego odwodzą, nadaje im tak niezwykłą, nieskończoną wartość.

Według etyki sekularyzowanej celem ostatecznym działania moralnego jest osiągnięcie nie zewnętrznych skutków, ale świadomości, że się zrobiło, co się było powinno zrobić. Myśl o tem dobru, o tem wynagrodzeniu, które znajdziemy w naszem własnem wnętrzu; myśl o tem niebie w nas, które polega na świadomości spełnionego obowiązku, względnie myśl o piekle w nas w razie świadomości nie spełnienia obowiązku, — da nam siłę w życiu, aby oprzeć się pokusie, da pociechę w zmartwieniu i cierpieniu. Możemy godnie żyć i umierać bez motywów i pociech, jakie daje religia!

V. Wreszcie, gdy etyka religijna obowiązki religijne zalicza do dziedziny moralności, owszem za najprzedniejszą część moralności je uważa, etyka niezależna obowiązków religijnych nie uznaje, ale tylko obowiązki względem ludzi.

Tak się przedstawia w najgłówniejszych zarysach etyka religijna i niezależna.

Duch moralności czuwa nad wszelką myślą i twórczością, nad wiedzą i badaniem, nad wszystkimi pragnieniami i nadziejami. On obserwuje i zapisuje wszystkie drgnienia duszy jednostki i duszy narodowej; zabiera głos we wszystkich sprawach życia prywatnego i publicznego, miarą swoją mierzy wszystkie miary, wszędzie ma ostatnie słowo i zawsze się przy nim utrzymuje; jest zawsze górą, nawet wtedy, gdy zdaje się, że został pokonany. Jemu hołduje nie tylko cnota, ale także występki, gdy przywdziewa maskę świętości. Sumienie wzywa wszystkich, nawet tych, co są nieodpowiedzialni, do odpowiedzialności i zasiada na sąd nad tymi, którzy na ziemi nie mają nad sobą sędziego. Ono śledzi najtajniejsze czyny i zaniedbania, broni niewinnego, który tu nie może znaleźć obrońcy, a potępia winnego, który umiał ująć przed ramieniem sprawiedliwości. Myśl moralna jest sprawdzaniem każdego poglądu na świat i ukoronowaniem wszelkiej filozofii: w niej dopiero cały świat myśli znachodzi pewność siebie i zadowolenie, znachodzi ciepło życia, prawdę i siłę!

Wobec tego czy może być obojętnem, która moralność, religijna czy niezależna, zdobędzie sobie panowanie w myśli ludzkiej i życiu?

§. 3.

Etyka niezależna w filozofii nowożytnej, w towarzystwach oświaty etycznej, w szkole.

Z chwilą, kiedy pod wpływem humanizmu i wskutek rozszczepienia się wiary na różne wyznania filozofia nowożytna zerwała z objawieniem chrześcijańskim, obudziło się dążenie, aby i moralność niezależną uczynić nie tylko od religii chrześcijańskiej, ale od pojęć religijnych w ogóle i metafizyki. Jakoż tak zwana sekularyzacja moralności jest głównym dąże-

niem, „pierwszym problemem“ filozofii nowszej, osiã, około której obracają się wszystkie usiłowania na polu etyki filozoficznej. Ta emancypacja moralności dokonywała się zrazu powoli i ostrożnie, gdyż miała przeciwko sobie teologię wszystkich wyznań, a zaczęła się na dobre dopiero wtedy, gdy po krwawych starciach utorowała sobie drogę i zdobyła uznanie idea wolności myśli i wiary, a w ślad za nią idea równoprawnienia różnych wyznań religijnych.

Pierwszym, który się odważył dać hasło do stworzenia systemu moralności bez pomocy teologii, był francuz P. Charon (1541—1603). W r. 1601. wydał dzieło p. t. „De la Sagesse“ (Mądrość), w którym nakreślił ideał mędrca. Od mędrca idealnego żąda religijności i moralności, atoli stosunek między niemi nazywa „mariage“ (małżeństwo) i pojmuje go tak, że religia i moralność mają być niezależny od siebie, mogą się bez wzajemnej pomocy obejść i mają osobny zakres działania. Moralność jest czemś pierwszym, religia drugim, wyprawdzać zatem moralność z religii znaczyłoby to wywracać porządek. Za Charronem poszedł w tym kierunku P. Bayle (1647—1706), a większą jeszcze uwagę temu problemowi poświęcił przedstawiciel francuskiego sensuizmu albo raczej materyalizmu w dziedzinie etyki: Cl. A. Helvetius (1715—1771). W ślady jego poszedł Dietérich de Holbach (1721—1789), poglądy poprzedników wypowiadając otwarcie i bezwzględnie. W wieku XIX. z całym naciskiem domagał się usamowolnienia moralności A. Comte (1798—1857), założyciel pozytywizmu, systemu filozoficznego, który zrywając z „metafizycznymi urojeniami“ i dowolnymi systemami teologów i a priore filozofów, a opierając się na podstawie faktów, dąży głównie do postawienia moralności na gruncie pewnym, jaki daje umiejętnie poznana i dająca się poznać rzeczywistość. Tej myśli pozostali wiernymi tak ortodoksi z Lafittem (1857—1890), jak i dyssydenci pozytywistyczni z Littrém (1801—1881) na czele. Z poza obozu pozytywistycznego pozostawał w ścisłym związku z Comtem, co się tyczy stosunku religii i moralności, I. Proudhon (1809—1865). Ideę moralności niezależnej propagują dalej we Francyi „wolniejsi“ pozytywiści jak A. Fouillée i I. M. Guyau. Ostatni główne swe dzieło o etyce zatytułował: „Esquisse d'une

morale sans obligation ni sanction". (Szkic moralności bez obowiązku i sankcyi).

W Anglii pierwsza myśl stworzenia etyki bez pomocy pojęć religijnych wyszła od Bacona z Werulamu (1561—1621). Tenże, unikając zrećznie konfliktu z teologią, przeznacza sferę życia pozagrobowego religii, a sferę życia ziemskiego filozofii. Kwestyę, co jest najwyszszem i bezwzględnem dobrem i jakimi środkami to dobro da się osiągnąć, zostawia do rozstrzygnięcia religii, etyce filozoficznej każe natomiast zajmować się tylko dobrami ograniczonymi i względnymi, a mającemi znaczenie dla życia ziemskiego, i moralnością praktyczną, która prowadzi do zdobycia tych dóbr i wynikającej stąd szczęśliwości ziemskiej. Ta praktyczna moralność zdaniem Bacona nie jest zależna od religijnych przekonań i dlatego nawet ateista może ją sobie przyswoić. W ten sposób oddzielił Bacon dziedzinę moralności od dziedziny religii.

Ideę Bacona podjął Hobbess (1588—1679) i rozdział moralności i religii w ten sposób umyślił sobie przeprowadzić, że wprowadził podział prawa moralnego na trzy działy: a) prawa naturalnego, zależnego od indywidualnego pojmowania, b) państwowego, które jest wpływem rozumu i woli zwierzchności, c) religijnego, które ma źródło w objawieniu Bożem. W wypadkach wątpliwych prawo naturalne i religijne ma być podporządkowane prawu państwowemu.

W tym samym kierunku, tylko dalej, poszedł Shaftesbury (1671—1713). Przeprowadził on autonomię moralności w trzech kierunkach. Moralność jest samodzielna 1) w stosunku do religii, bo religii prawa daje, zamiast od niej brać, 2) w stosunku do motywów, bo te wynikają z organizacyi natury ludzkiej i zaszczerpionych w nią afektów, 3) ze względu na cele swoje, bo te zasadzają się nie na zewnętrznym skutku, ale na wewnętrznym zadowoleniu, towarzyszącem działaniu dobremu. Zatem stosunek moralności do religii odwraca Shaftesbury tak: nie prawo moralności ma się legitymować swoim początkiem religijnym, ale prawo religijne swoją treścią moralną ma się legitymować jako prawdziwe.

Tak daleko, jak żaden z wolnomyślicieli angielskich XVIII. wieku, posunął się D. Hume (1717—1776). Silniej, niż jego po-

przednicy, zaakcentował niezależność moralności od religii, a pojęć prawnych od reszty dziedziny moralności. O religii samej sądzi, że jest dla moralności bezwartościową.

Śladem Hume'a poszedł A. Smith (1722—1796), z tą tylko różnicą, że się o stosunku religii do moralności ogólniej, owszem łaskawie nawet wyrażał. Mimo, że z etyki wyłączył metafizykę, przecież, jak później Kant, uważał pojęcie Boga i nieśmiertelność duszy ludzkiej za postulaty rozumu.

Po Smicie długi czas nie poruszano w Anglii problemu etyczno-religijnego. Czekał ten problem na J. St. Milla (1806—1873), który go rozwiązał w duchu pozytywistycznym Comte'a, i na H. Spencera (1820 — † koło 1900), który pozytywizm i teorię ewolucji złączył w jeden system w swej filozofii syntetycznej i z wielkim zapałem dążył do tego, aby na tej podstawie zbudować moralność niezależną od religii i metafizyki. Owszem to usamowolnienie moralności stanowiło główny cel jego prac filozoficznych, jak to sam przyznaje w przedmowie do „Danych etyki“.

Spencer ma wielu uczniów i naśladowców, którzy, choć w czym innym się różnią, w tem się przecież zgadzają, że moralność należy „sekularyzować“. Wymieniłby tu można: L. Stephena, Al. Baina, H. Sidgwicka.

W Niemczech pierwszy rzecznik moralności niezależnej pojawił się dopiero w osobie I. Kanta (1724—1804). Tenże zapatruje się na człowieka jako na jestestwo w naturze samoistne, które nie potrzebuje upatrywać swego ostatecznego celu zewnątrz siebie, ale samo sobie jest celem. Rozum jest prawodawcą natury, czerpie prawo swoje a priore, a nie z przyrody, owszem przepisuje je przyrodzie. Zasady czystego rozumu są najogólniejszymi prawami przyrody, a prawa empiryczne są tylko ich bliższem określeniem. Wszelki porządek i celowość pochodzi z ducha, on je w rzeczy wlewa. A jak czysty rozum dyktuje prawa światu zjawisk, tak rozum praktyczny nadaje prawa samemu sobie, czyli posiada autonomię moralną. Jak aprioryczne prawa natury dotyczą tylko formy przedmiotów doświadczenia, tak prawo moralności określa nie treść, ale tylko formę chcenia.

Gdybyśmy byli jestestwami czysto umysłowymi a nie zarazem zmysłowymi, to prawo moralności określałoby wolę w formie prawa natury, ale że stanowisko moralne trzeba sobie dopiero zdobywać przez przezwyciężenie zmysłowych popędów, dlatego przemawia ono do nas w formie: *powinieneś*, czyli w formie imperatywu. Prawo to jest ważne bez względu na „jeżeli”, lub „aby”, czyli prawo praktycznego rozumu jest „kategorycznym imperatywem”. Jediną pobudką moralną jest świadomość obowiązku czyli „poszanowanie dla prawa moralności”: obowiązek należy spełniać dlatego, że jest obowiązkiem.

Prawo moralności żąda bezwzględnej harmonii usposobienia z przykazaniem rozumu, czyli świętością woli (jest to *bonum supremum*), a prócz tego żąda dla cnoty odpowiedniej miary szczęśliwości (*bonum consummatum*). Zatem wolność, Bóg i nieśmiertelność są nieodzownymi warunkami urzeczywistnienia tego ideału. Doskonała bowiem zgoda woli z prawem nie może mieć miejsca w tem życiu, ponieważ zmysłowość nie pozwala zdobyć sobie trwale dobrego usposobienia: nasza wola nie może być nigdy święta, ale najwyżej cnotliwa, usposobieniu do działania dobrego towarzyszy zawsze świadomość ciągłego pociągu do przekraczania prawa moralnego. Ponieważ atoli prawo moralności przemawia do nas z bezwzględną surowością i stanowczością, przeto jesteśmy uprawnieni do nadziei w nieograniczone trwanie naszej egzystencji, aby przez ciągły postęp w dobrem mózdz się zbliżyć w nieskończoność do ideału świętości. Także doprowadzenia dzisiejszego stosunku między cnotą a szczęśliwością do proporcji rozumnej można się spodziewać dopiero w życiu przyszłym. Sprawiedliwie odważonego wymiaru nagrody lub kary można się spodziewać jedynie od nieskończonej Mocy, Mądrości i Świętości. Tylko Bóg może stworzyć harmonię między światem fizycznym a moralnym, czyli sprawiedliwy stosunek między prowadzeniem się człowieka a jego powodzeniem. Bóg i nieśmiertelność to postulaty rozumu praktycznego!

W filozofii Kanta moralność z religią niby się jeszcze wiąże, ale w zasadzie związek między nimi zerwany, gdyż pojęcia Boga i nieśmiertelności mają w jego etyce znaczenie

ostatniej tylko pomocy, od biedy, jak się to zwykle mówi, albo nadstawy. Wobec ogromnego zaś wpływu, jaki filozof królewiecki wywarł na całe duchowe życie Niemiec, należało się spodziewać, że na zupełny rozbrat moralności z religią nie długo trzeba będzie czekać. Jakoż, gdy pominiemy zwolenników filozofii panteistycznej i materyalistycznej we właściwym znaczeniu, stwierdzić możemy zupełny już rozdział między moralnością a religią u J. F. Herbarta (1776—1841; *Kurze Encyclopädie. Aphorismen zur Pädagogik*), u E. Lassa (1837—1885; *Idealismus und Positivismus*, 2. B.), u E. Hartmanna (1842—1906; *die Phänomenologie des sittlichen Bewusstseins*), u E. Zeller (Über Begriff und Begründung der sittlichen Gesetze. Vorträge und Abhandlungen. 3. Sammlung), u Th. Zieglera (*Sittliches Sein und sittliches Werden*). W tem samem kole myśli obracają się: A Döring (*Philosophische Güterlehre*), H. Höffding (*Ethik*) i H. Münsterberg (*Der Ursprung der Sittlichkeit*). Nie możemy tu wdawać się w charakterystykę poglądów na stosunek moralności i religii każdego z wymienionych pisarzy z osobna, gdyż musielibyśmy to samo prawie przy każdym powtarzać, tylko nieco odmiennemi słowy. W ogóle powiedzieć można, że autonomia moralności znachodzi w etyce filozoficznej niemieckiej, z małymi wyjątkami, powszechne uznanie. Chcemy tu także nadmienić, że jako bardzo gorliwi propagatorowie moralności niezależnej zaznaczyli się, zmarły niedawno, Jerzy Giżycki, jużto jako autor „Filozofii moralności” (1888), jużto jako czynny członek „towarzystwa oświaty etycznej” i założyciel tygodnika „*Ethische Kultur*“, jużto jako tłumacz dzieł z tą samą tendencją. — i Fryderyk Jodl, obecnie profesor filozofii we Wiedniu, jużto jako autor dzieła: *Geschichte der Ethik in der neueren Philosophie* (I. B. 1882. II. B. 1889), w którym przedstawia powolny rozwój emancypacyi moralności i z punktu niezależności, która dla niego jest ideałem, osądza wszystkie systemy etyczne najnowszych czasów, jużto jako autor broszury: *Moral, Religion und Schule* (1892) i drugiej: *Wesen und Ziele der ethischen Bewegung in Deutschland* (2. Aufl. 1898).

Jasnym wykładem poglądu na życie, niezależnie od religii a z uwzględnieniem wszystkich celów, jakie etyka świecka

dotąd wymyślić zdołała, obdarzył czytelników niemieckich J. Unold.¹⁾

Najgłośniejszymi z filozofów niemieckich obecnej doby są Wilhelm Wundt i Fryderyk Paulsen. Obydwaj poświęcili etyce baczną uwagę, owoż ciekawość zbiera dowiedzieć się, jak też oni pojmują stosunek między moralnością a religią.

Wundt wiąże wprowadzić moralność z religią i to ściśle, bo mówi o religijnej formie wszystkich imperatywów etycznych, co więcej, przyznaje religii rolę wychowawczyni moralności, ale czyni to tylko dlatego, że religia nie jest niczem innym u niego, jak tylko konkretnem, zmysłowem wcieleniem ideałów moralności. Co mianowicie człowiek zrazu odczuwa jako treść swej świadomości, to mu później fantazyja jego przeciwstawia jako świat przedmiotowy, tylko że w związku z nim zostający. Obierzmy wyobrażenia religijne z ich formy, pełnej fantazyi, a zobaczymy, że imperatywy sumienia tworzą właściwą treść tychże wyobrażeń. Zwłaszcza imperatyw moralnego ideału ma w sobie ideę, która stanowi niezmienną, mimo zmiany ciągłej wyobrażeń, treść religii i nadaje religii wartość najwyższą, ma mianowicie w sobie ideę nie dającego się spełnić a przeto transcendentnego, to znaczy poza sferą doświadczalnej rzeczywistości leżącego, zadania moralnego.¹⁾

Nadto zalicza Wundt system swej etyki do systemów autonomicznych.

A Paulsen? Ceni wysoko religię, nie da się nigdy przekonać, by wiara religijna w człowieku była błędem czy to umysłu, czy to serca. Owszem sądzi, że religia należy do normalnych funkcyi ludzkiej natury, że jej brak oznacza zawsze zaburzenie czy to w indywidualnem, czy to w społecznem życiu. — A co mniema o stosunku religii do moralności? Według jego zapatrywania religia i moralność przedstawiają się w usposobieniu wewnętrznem jako dwie strony tej samej rzeczy. Obydwie wyrastają z tego samego korzenia: z tęsknoty woli za tem, co doskonałe. Otóż co w mo-

¹⁾ Grundlegung für eine moderne praktisch ethische Lebensanschauung 1896.

²⁾ Ethik. 2. Aufl. S. 292.

ralności przedstawia się dopiero jako zamierzone i upragnione, to w religii jest już spełnione. Innemi słowy: etyka przedstawia ideał doskonałości w formie abstrakcyjnej, wiara religijna natomiast przedstawia go jako prawdziwą rzeczywistość i każe nań patrzeć jako na Boskie, święte i szczęśliwe życie. Tak pojęty stosunek między moralnością a religią, mniema Paulsen, utrzyma się na zawsze, serca bowiem najlepszych zawsze będą stały na oścież uczuciom religijnym. Im piękniejsze i czystsze będą dusze, tem przystępniejsze będą religii. Tylko, że religia u Paulsena to nie religia w dawnem znaczeniu, jako związek człowieka z Bogiem osobowym, to religia, której istotę stanowi „głębokie uszanowanie przed tem, co nie-skończone, przed wszechświatem„! ¹⁾)

Wskazawszy głównych przedstawicieli etyki niezależnej w nowoczesnej filozofii Francyi, Anglii i Niemiec, radziibyśmy teraz zapytać ich o powody, dla których uznają potrzebę postawienia moralności na własnych podstawach. Odpowiedzi nam nie poskąpią i jak się spodziewać można, odpowiedzi te wypadną różnie, choć wszystkie do jednego celu zmierzać będą. Oto ich powody.

I. Moralności nie można opierać na religii, bo istnienie Boga i nieśmiertelność człowieka nie dadzą się już pogodzić z nowoczesną wiedzą, czyli po prostu, bo Boga i nieśmiertelności nie ma. Ale czyż w takim razie można w ogóle mówić o moralności? Tak, odpowiada skromnie Baco; ateizm może bez religii stworzyć pewną, zewnętrzną moralność, i były czasy wolnomyślne, jak rzymskie za Augusta, kiedy panował pokój i szczęście. Tak, odpowiada śmielej Bayle; moralność bardzo dobrze da się pogodzić z ateizmem, wszak wiemy z historyi, iż byli ateści, na których życiu nie było plamy, tacy, jak Hermias, Stilpo, Xenocrates, Lucretius, Remarque, Spinoza, wiemy, że także ateizm miał swoich męczenników, z czego wnioskować można na pewne, iż brak wszelkiej wiary religijnej nie wyklucza szlachetnych dążeń i nie odbiera siły zaparcia się siebie. Tak, odpowiada z nowszych T. Ziegler; moralność może być bez religii i religia bez moralności: często

¹⁾ System der Ethik. 3. Aufl. 18. 94. I. S. 377—411.

ci, co uchodzą za ateistów, mają więcej w sobie „iskry Bożej“, niż ci, z których się chlubi Kościół.

II. Choćby się kto nie chciał zgodzić na to, że pojęcia Boga i nieśmiertelności duszy należą już do historii, to przecież przyznać musi, że nie dadzą się one naukowo udowodnić. I jakżeż, to, co tak jest wątpliwe, miałoby służyć za podstawę temu, co w życiu najważniejsze? Cóż, gdybyśmy tak na tych pojęciach zbudowali moralność, a któremuś z filozofów udało się udowodnić, że nie mają one najmniejszej podstawy, czy cała moralność nie rozpadłaby się w gruzy? Z tego powodu trzebaby z niepokojem spoglądać na dalsze badania przyrodnicze i filozoficzne, gdyż mogłoby się zdarzyć, że przez nie mogłyby być podkopane podstawy moralności i nie jeden dla ratowania tego, co w życiu ma największą wagę, dla ratowania moralności, wołałby wyrzec się dalszych badań (I. Giżycki).

III. Gdyby się kto chciał powoływać na to, że przecież objawienie chrześcijańskie poręcza nam istnienie Boga i nieśmiertelność duszy, to niech rozważy dobrze, że wiara w objawienie, która poprzednim pokoleniom była w życiu podporą i pociechą, nie może już wystarczyć dzisiejszej ludzkości, bo nie zgadza się już z jej doświadczeniem, myśleniem i świadomością moralną. Nie możemy już myśleć, jak każe Biblia, nie możemy wierzyć i spodziewać się, nie możemy żyć i działać, jak nam Jezus i Apostołowie kazali. Jesteśmy od nich odlegli nie tylko o 19 wieków czasu, ale także o 19 wieków doświadczenia, wiedzy i myśli. Jakoż wiara znika, wprawdzie tak cicho, że ubytku jej nie można zauważyć, ale znika nieodwołalnie: daremnieby się kusił, ktoby chciał temu zapobiedz. Gdy wiara, zachwiana przez pośredni wpływ umiejętności i historyczną krytykę, znikła naprzód z duszy najpoważniejszych i najbardziej myślących ludzi, to teraz ludzie, którzy nigdy nie czytali Pajna ani Voltaira, wdychają z dzisiejszej atmosfery nowy pogląd na świat, a tracą dawne wyobrażenia o cudach, opatrności i t. p. Zapewne, potrzeba setek lat, ażeby w świadomości nie tylko kilku ludzi, ale także całej ludzkości dokonała się ta ogromna przemiana myśli, aby wyprowadzono wszystkie następstwa z tak radykalnej przemiany, ale dajmy na to, że do tych koniecznych następstw zmienionego poglądu na świat

będzie należało zrezygnowanie z dotychczasowych podstaw religii chrześcijańskiej, to jest z nauki o Bogu osobowym i nieśmiertelności duszy, — co się stanie wtedy z moralnością teologiczną? Jeżeli wobec upadku wiary moralność chrześcijańska zdołała się jeszcze ostać, to stało się to tylko w ten sposób, że Kościół katolicki, a w większej jeszcze mierze Protestantyzm, pozwolił oddziaływać etyce filozoficznej na swoją i poczynił jej znaczne ustępstwa. Ale też w miarę tego, jak czyni ustępstwa, które ze stanowiska historycznego należy uważać tylko za sfalszowanie ideału chrześcijańskiego, religia chrześcijańska przestaje być w znaczeniu historycznem chrześcijańską. Żeby zatem stała sprawa z moralnością, gdyby ta była zbudowana na tak niepewnym fundamencie, jak idee Boga i nieśmiertelności, poręczone przez objawienie chrześcijańskie! (Littre, St. Mill, Salter, Paulsen).

IV. Nawet w tym wypadku, gdyby istnienie Boga i nieśmiertelność duszy nie podlegały żadnej wątpliwości, moralność nie potrzebuje się na nich wspierać, bo sama potrafi się utrzymać na własnych nogach. Że różnice moralne oznaczają coś samodzielnego, wynika to 1° stąd, że wolę Bożą nazywamy dobrą. Widocznie chcemy przez to wolę Bożą bliżej określić, orzec mianowicie o niej ten przymiot, że skierowana jest ku dobremu: a skoro tak, to musimy uznać, że pojęcie dobra oznacza coś od woli Bożej niezależnego, przedmiotowego, w przeciwnym bowiem razie, gdybyśmy mianowicie twierdzili, że dobrem jest to, czego Bóg chce, popełnialibyśmy tautologię: Bóg chce tego, czego chce! (Giżycki). 2° Obowiązek pozostaje zawsze czemś najwyższem, bezwzględnem, bez względu na to, czy Bóg jest, czy Go nie ma. Dlaczegoż bowiem, gdyby nam Bóg coś rozkazywał, mielibyśmy Mu ulegać? Czy może dlatego, że jest jestestwem wszechmocnem, że ma zupełną władzę nad naszym szczęściem i nieszczęściem? Ależ w świadomości moralnej ludów uległość wobec obcej przemocy nie uchodzi za czyn moralny. Względ na obcą wolę sprzeciwia się istocie moralności, która może polegać tylko na autonomii. Jeślibyśmy tedy zechcieli posłuchać Boga, to tylko dlatego, że to, czego On chce i co rozkazuje, jest słusznem. A jeśli tak, to musimy już mieć pojęcia moralne wy-

robione i gdy uznajemy za naszą powinność poddać się woli Bożej dlatego właśnie, że rozkazuje to, co jest moralnie dobrem, siła zobowiązania nie pochodzi od woli Bożej, ale od samej czynności moralnej, o której konieczności jesteśmy przekonani. Zatem obowiązek moralny jest od woli Bożej niezależny i powinniśmy przestrzegać porządku moralnego, choćby tego Bóg nie nakazywał. 3^o Że moralność jest czemś samoistnem, widać to wreszcie stąd, że rozwój moralności nie idzie w parze z rozwojem religii. Znachodzimy bowiem różne stopnie moralności przy tych samych wyobrażeniach religijnych i te same pojęcia i stopnie moralności u ludzi wyznających religie, które się zwalczają wzajemnie i potępiają. Owszem moralność wpływała na przekształcenie religijnych wyobrażeń. Jakżeż bowiem często bóstwa, przekazane tradycją przez barbarzyńskich przodków, stały na niższym stopniu moralności, aniżeli ludzie ówczalni, którzy dla charakteru swego byli chwaleni! Z umoralnieniem swoich bogów ludy nie mało miały kłopotu! (Giżycki, Zeller).

V. Prawo moralności nie potrzebuje sankcyi Bożej: nie potrzebuje podpory groźb i obietnic, mających się spełnić dopiero poza grobem. Mniemanie, jakoby człowiek w działaniu swoim potrzebował zważać na przyszłą nagrodę lub karę, sprzeciwia się przekonaniu wielu najlepszych i najszlachetniejszych ludzi, którzy sądzili, że prawdziwa cnota musi być bezinteresowna. Przemawia za tem i doświadczenie. Byli i są ludzie, którzy mniemali i mniemają, że śmierć jest końcem wszystkiego, a przecież ludzie ci byli i są wielkimi ludźmi! (Giżycki, Jodl).

VI. Moralność nie tylko nie potrzebuje, ale nawet nie śmie opierać się na religii. Bo 1^o Bóg, jak Go maluje metafizyka spirytualistyczna i teologia chrześcijańska, nie może być najwyższym ideałem moralności. Między Nim a światem krzycząca sprzeczność: z jednej strony Jestestwo w posiadaniu nieograniczonej mocy i rozumu, powołujące do bytu wszechświat, w którym szaleństwo i zbrodnia są nieuniknione, — z drugiej strony ludzkość, która z natury swojej podległa jest błędowi, ograniczoności i złu moralnemu: z jednej strony stworzenia w rozpaczliwych zapasach, z drugiej Stwór-

ca, obojętnie się temu przypatrujący! Czyż taki Bóg może być ideałem świętości? (Proudhon, St. Mill, Jodl, Fouillée). 2° Religia nawet szkodzi moralności. Znaczyłoby to mieć jasność świadomości moralnej i jej maksymy skazywać na nieproduktywny zastój, gdyby się normy moralności wyprowadzało z woli obcej, choć wyższej; znaczyłoby to osłabiać wszelką siłę i samodzielność woli, gdyby się naturze ludzkiej, zamiast budzić w niej świadomość jej wielkości i siły, zawsze tylko głosiło jej niezdolność do dobrego, jej zepsucie, jej zależność od obcej pomocy (Proudhon). Każdy dogmat religijny ma w sobie zaród zła moralnego: ciasnoty serca, nietolerancyi, fanatyzmu. Zachodzi też obawa, by niemoralność nie przyoblekała się w formy i szaty religii. Szkody, jakie zrzędziły wyobrażenia religijne, widnieją na każdej karcie historii. Zamiast tedy mówić o korzyściach religii dla podniesienia moralności, wydoskonalenia człowieka, raczej należy pytać, pod jakimi warunkami religia jest moralności najmniej szkodliwą. I dlatego to jest bardzo wielu, którzy bez religii wolą być moralnymi i którym się to wcale udaje! (Helvetius, Holbach, Hume, Proudhon, Laas, Jodl, Ziegler).

VII. Gdy pod względem religijnym wielu ulega rozbiciu, gdy gdzieindziej znowu przeciwieństwa dogmatyczne się zaostrzają, zależy niektórym etykom na tem, aby w etyce niezależnej,¹ któraby wszystkich obowiązywała bez względu na to, jakie ich są przekonania religijne i filozoficzne, czy wierzą w Boga, czy nie, stworzyć wspólny grunt, dla wszystkich tych, którzy mimo różnic religijnych i różnego poglądu na świat nie chcą dopuścić do zerwania węzła braterstwa ludzkiego. Są wreszcie i tacy etycy, którzy w moralności niezależnej, ogólnie ludzkiej, wyprowadzonej z istoty człowieka, szukają punktu wyjścia, czy oparcia, dla ogólnego poglądu na świat, któryby zadowolnił i uszczęśliwił ludzkość!

Moralność niezależna nie pozostała w pracowni filozofa-moralisty, nieznana szerszemu ogółowi. Popularyzowaniem jej zajęły się „towarzystwa oświaty etycznej”. Pierwsze takie towarzystwo powstało na nowym lądzie, w Nowym Jorku, w r. 1876. Wnet za danem hasłem poszły inne większe miasta Stanów Zjednoczonych, jak Chicago, Filadelfia, St. Louis.

W r. 1887 powstał „Związek towarzystw oświaty etycznej”. Według statutu związku, towarzystwa etyczne mają za cel: uszlachetnianie życia moralnego swoich członków a przez nich tych towarzystw, do których członkowie poza związkiem należą. Stosunku moralności do religii statut związku wyraźnie wprowadzić nie określa, ale jak ten stosunek pojmują amerykańskie towarzystwa etyczne, dowiadujemy się z pism i przemówień kierowników ruchu etycznego. Feliks Adler, założyciel pierwszego towarzystwa, w odczycie o towarzystwach etycznych, mianym 3 lipca 1892 w Berlinie, wyraźnie wypowiedział, że zasadniczą myślą towarzystw etycznych jest wyzwolenie moralności z pod zależności od religii.¹⁾ Kiedyindziej znowu słyszymy, że towarzystwa etyczne są założone na „opocie sumienia“, albo, „na wiecznych prawach, które objawiają się w moralnej naturze człowieka“.

Towarzystwa etyczne amerykańskie, nie tylko oddzielają moralność od religii, ale owszem czynią moralność przedmiotem czci religijnej. Oto, co pisze wspomniany już inicjator ruchu etycznego, F. Adler: ²⁾ „Ideał moralny, czy go wyposażymy w osobowość, czy nie, stawia nam przed oczy najwyższy typ wzniosłości i jest jedynym przedmiotem, który naszej czci religijnej jest godzien“. Inny przywódca, Mackintire Salter, ³⁾ wyraża się jeszcze dosadniej: „Moralność jest religią. Ateistą jest tylko ten, kto nie wierzy w ideał moralności i możliwość jego urzeczywistnienia“.

Z Ameryki dostały się towarzystwa etyczne na ląd europejski, do Anglii, Francji, Niemiec, Włoch, Austrii. Jak n. p. „niemieckie towarzystwo oświaty etycznej“, założone 18 października 1892 w Berlinie, pojmuje stosunek moralności do religii, pokazuje się to z §. 1. statutu, który opiewa, że celem towarzystwa jest w kole członków swoich i poza niem pielęgnować rozwój oświaty etycznej niezależnie od poglądów religijnych i politycznych. Bardziej się to uwydatniło na zjeździe

¹⁾ Die ethischen Gesellschaften. Ein Vortrag v. Dr. F. Adler Berlin 1892. S. 6.

²⁾ W. „Creed and Deed“. (U. Cathreina: Religion und Moral. 1900 §. 19).

³⁾ Die Religion der Moral. Übers. v. Giżycki. 1885. S. 204.

w Eisenach w r. 1893, odbytym w celu utworzenia międzynarodowego związku etycznego, gdzie wśród oklasków zgromadzenia Fr. Jodl, drugi przewodniczący towarzystwa, złożył następujące wyznanie: „etykę, którą dotąd prowadzono na pasku dogmatyki, chcemy postawić na niezależnej podstawie“, a Löwenheim, referujący o założeniu akademii etycznej, wyraźnie oświadczył, iż ruch etyczny zmierza do tego, aby wyznaniową naukę religii zastąpić nauką moralności, niezależnej od żadnego poglądu na świat i wolną od wszelkich tendencji religijnych i antyreligijnych.¹⁾

Tam, gdzie padło pierwsze hasło wyzwolenia moralności, najpierw też moralność świecka została urzędownie do szkoły publicznej wprowadzona. Na mocy ustawy z dnia 28. marca 1882 zaprowadzono w elementarnych szkołach francuskich naukę „ogólnej moralności“ zamiast nauki religii. Co ówczesny minister oświaty rozumiał przez ogólną moralność, pokazuje się to z wyjaśnienia, jakie dał w izbie poselskiej. „Jest to, mówił, wieczna moralność, która nie zależy od tego lub owego wyznania, ale głęboko w sumieniu ludzkim ma korzenie, która zawsze pozostała ta sama wśród wszelkich zmian, zależnych od czasu, miejsca i ras“. Ta ogólna moralność, „w której się wszyscy zgadzamy“, nie zna obowiązków względem Boga! Gdy wśród rozpraw w izbie nad projektem ustawy Jul. Simon zażądał, aby „obowiązki względem Boga“, były wyraźnie wymienione, odpowiedział Jul. Ferry, iż to jest niemożliwie, albowiem zaraz nasuwa się pytanie, którego Boga mamy w tym razie uwzględnić: chrześcijańskiego, czy Malebrancha, czy Boga Spinozy, gdyż odpowiednio do pojmowania Boga zmieniają się także obowiązki względem Niego! Jakoż katechizmy moralności świeckiej dla szkół francuskich zawierają naukę obowiązków tylko względem siebie i bliźnich: o pielęgnowaniu zdrowia, o rodzinie i państwie, o rękodzielnictwie i rolnictwie, o kasach oszczędności i dobrych posadach.²⁾

¹⁾ Die Eisenacher Zusammenkunft zur Förderung und Ausbreitung der ethischen Bewegung, abgeh. v. 5—15. August 1893. Berlin 1894. S. 213. 155.

²⁾ A. Moulet. Der französische Moralunterricht ohne konfessionelle Religionslehre. Herausg. v. Meyer-Markau. Bielefeld 1898.

W Belgii i Stanach Zjednoczonych, w szkołach utrzymywanych przez państwo, naukę religii zastępuje również nauka moralności.

Pod wpływem ustawodawstwa francuskiego obudziło się zaraz pragnienie i w Niemczech, aby w szkołach publicznych naukę religii zastąpiło państwo „nauką moralności, niezależną od transcendentnych założeń” a religijne wykształcenie zostawiło prywatnej inicjatywie rodziny. Książka Giżyckiego (*Grundzüge der Moral*, 1882), która wypowiadała to śmiało, otrzymała nagrodę od „Związku Lessinga”. Kiedy w dziesięć lat później zawiązywało się w Berlinie towarzystwo oświaty etycznej, w mowie inauguracyjnej zaznaczył przewodniczący, prof. uniwers. Förster, iż „towarzystwo musi działać w tym kierunku, aby szkolnictwo ludowe w przeciwnym kierunku uległo rewizji, aniżeli to zamierzono w roku zeszłym”.¹⁾ Była to aluzja do projektu rządowego, wniesionego przez ówczesnego ministra oświaty, Zedlitza, który religii przyznawał poczestniejsze stanowisko w systemie nauk szkolnych. Rewizji ustawy szkolnej, w kierunku przez siebie wskazanym, towarzystwo etyczne jeszcze się nie doczekało, więc też gorliwy jego członek i zapalony zwolennik moralności wyzwolonej, A. Döring, aby udowodnić, że możliwem a nawet koniecznem jest wychowanie „bez związku z religią”, a nadto, aby takim rodzicom i wychowawcom, którzy podzielają to zapatrywanie, iż wychowanie zdrowe, nowożytnej kulturze odpowiadające a w życiu skuteczne, opierać się ma nie na religijnej, ale na ogólnie ludzkiej podstawie, dać w tym względzie pouczenie, napisał: *Handbuch der menschlich-natürlichen Sittenlehre für Eltern und Erzieher* (Stuttgart 1898).

Podobne dążenie daje się zauważyć i w Austrii. Ustawa szkolna z dnia 14 maja 1869 w §. 1. zakreśla szkole zadanie religijno-moralnego wychowania. Owóż na walnem zebraniu niemiecko-austriackiego związku nauczycielskiego w Bernie, w sierpniu 1898, uchwalono domagać się, aby wymieniony paragraf miał następujące brzmienie: „szkoła ludowa ma za zada-

¹⁾ Mittheilungen der deutschen Gesell. f. eth. Kultur 1892. H. 1.

nie wychowywać dzieci na moralnie dobrych ludzi i tęgę charakter“.¹⁾

Zaznaczyć wreszcie trzeba, że zwolennicy wolnej moralności, tak za granicą, jak u nas, aby naukę religii wyrugować ze szkoły a zastąpić ją „etycznem wychowaniem“, idą ręką w rękę z socyalnymi demokratami, którzy ze swej strony piorunują przeciw „klerykalizowaniu szkoły“, a dzieci szkolne podmawiają, by domagały się usunięcia religii z planu nauk szkolnych !

(Ciąg dalszy nastąpi).



¹⁾ Historisch polit. Blätter. München. 1899. H. 2. S. 111

CZEŚĆ URZĘDOWA.



1. Skład grona nauczycielskiego przy końcu roku szkolnego 1906.

A). Dla nauki przedmiotów obowiązkowych:

L. porz.	Imię i nazwisko nauczyciela	Stopień służbowy	Których przedmio- tów uczył i w któ- rej klasie	Tygodniowo godzin
1	Staromiejski Józef	dyrektor	j. łac. w kl. VI.	6
2	Bajer Józef	zast. nauczyciela	geogr. hist. I ab, II ab, III ab.	20
3	Biela Jan	prof. w VIII. randze, gosp. kl. V b, człon- nek komisji etno- graficznej Akademii Umiej. w Krakowie	j. łac. IV a, V b. j. grec. V b.	17
4	Dr. Biegeleisen Henryk	nauczyciel	przydzielony do służby w c. k. gimn. Fr. Józefa we Lwowie.	
5	Chrzastowski Franciszek	prof., zawiadowca gabinetu rysun.	rysun. I.—VIII.	28
6	ks. Drzewicki Piotr	zast. nauczyciela gosp. I a	j. łac. I a, III b, j. pols. I a.	17

L. porz.	Imię i nazwisko nauczyciela	Stopień służbowy	Których przedmio- tów uczył i w któ- rej klasie	Tygodniowo godzin
7	Elias Kazimierz	prof. w VIII. randze gospodarz kl. IV a, kustosz gabinetu fizyk., członek Rady miejskiej.	mat. III a, IV ab, VI. fiz. IV ab, prop. fil. VII, VIII	22
8	Gątkiewicz Felix	prof. w VIII. randze, zawodowca zbioru map i obrazów.	hist. i geogr. IV a, V ab, VI, VII, VIII	20
9	Górski Adam	zast. nauczyciela, gosp. kl. I b.	j. łac. I b, j. pols. I b, III a, geogr. i hist. IV b.	18
10	Holzmann Jonas	zast. nauczyciela, gosp. kl. III b.	j. grec. III b, j. niem. II b, III ab	18
11	ks. Kmit Polieukt	prof. w VIII. randze, Radca bisk. Konsy- stoja gr. kat. w Przemyślu, egza- minator synod.	rel. gr. kat. I--VIII, j. rus. IV	18
12	Lach Stanisław	zast. nauczyciela, gosp. kl. II b.	j. łac. II b, j. pols. II b, III b, IV b	17
13	Lam Longin	zast. nauczyciela, gosp. kl. II a.	j. łac. II a, j. pols. II a, j. niem. I b	17
14	Lanikiewicz Emil	zast. nauczyciela	j. niem. II a, IV ab, V b	17
15	Łucyk Anatol	prof. w VIII. randze, gosp. IV b.	j. łac. IV b, j. grec. IV b, j. niem. I c.	16

L. porz.	Imię i nazwisko nauczyciela	Stopień służbowy	Których przedmio- tów uczył i w któ- rej klasie	Tygodniowo godzin
16	Niemców Jan	profesor,	j. ruski II b, matem. V ab, VII, VIII, fizyka VII, VIII.	21
17	Niemiec Wojciech	prof. w VIII. randze, gosp. kl. VII, zawi- adowca bibl. nauczy- cielskiej.	j. łac. VII, j. grec. IV a, VII, VIII.	18
18	Nowak Witold	prof., gosp. kl. VI, zawiaadowca bibl. niem. dla młodzieży.	j. niem. V a, VI, VII, VIII.	16
19	Ogniewski Antoni	zast. naucz.	geogr. I c, mat I abc, II ab, III b.	21
20	Pado Antoni	prof. w VIII. randze, gosp. kl. V a.	j. łac. V a, j. grec III a, V a.	16
21	Pastawski Włodzimierz	prof. w VIII. randze, zawiaad. bibl. ruskiej dla młodzieży.	j. rus. I abc, II a, III, V, VI, VII, VIII.	18
22	Prajer Władysław	zast. nauczyciela, gosp. kl. I c.	j. łac. I c, pols I c, IV a, V b.	17
23	Pytel Franciszek	egz. zast. naucz.	w II półroczu nie peł- nił obowiązków służ- bowych.	
24	ks. Dr. Rawski Paweł	naucz., katech. obrz. rz. kat.	rel I—VII.	16

L. porz.	Imię i nazwisko nauczyciela	Stopień służbowy	Których przedmiotów uczył i w której klasie	Tygodniowo godzin
25	Siczyński Walery	prof., zawiadowca gabinetu przyrodniczego.	hist. nat. I abc, II ab, III ab, V ab, VI	20
26	Witek Jan	prof., zawiadowca bibl. pols. dla młodzieży i bibl. dla ubogich uczniów. gosp. kl III a.	j. łac. III a, j. pols V a, VI, VII, VIII	18
27	Wróbel Józef	zast. naucz.	gimn. I abc, II ab, III ab, IV ab, V ab, VI, VII.	26
28	Zubczewski Antoni	prof. w VIII. randze, gosp. kl. VIII.	j. łac. VIII, j. grec. VIII, j. niem. I a.	16

B) Nauczyciele poboczni:

1	Margulies Baruch	doktor filozofii, naucz. poboczny	rel. moż. I — VIII.	16
2	Bajer Józef	j. w.	hist. kraju rodzinnego III ab.	2
3	Chrzastowski Franciszek	j. w.	geom. wykreśl. w dwóch oddziałach	4
4	Gątkiewicz Felix	j. w.	hist. kraju rodzinnego IV a, VI VII.	3
5	Górski Adam	j. w.	hist. kraju rodzinnego IV b.	1
6	Langer Walenty	naucz. muzyki	śpiewu w dwóch oddziałach	4
7	Zubczewski Antoni	j. w.	kaligrafii w dwóch oddziałach	2

II. Zmiany w gronie nauczycielskiem

w ciągu roku szkolnego 1906.

J. E. Pan Minister W. i O. przyznał VIII rangę służbową profesorom: *Feliksowi Gątkiewiczowi i Anatolowi Łucykowi* (28. czerwca 1905 l. 19.108); zamianował zast. naucz. *Dr. Salomona Handla* rzeczywistym nauczycielem dla ck. gimnazjum w Brzeżanach (28 sierpnia 1905 l. 25.465), zastępcę zaś naucz. *Franciszka Ergetowskiego* prowizorycznym nauczycielem głównym w ck. seminarjum nauczycielskiem męskim w Starym Sączu (10 września 1905 l. 21.345); udzielił urlopu na przeciąg drugiego półrocza roku szk. 1906 celem przygotowania się do złożenia egzaminu kwalifikacyjnego zast. naucz. *Franciszkowi Pytlowi* (12 stycznia 1906 l. 48.211).

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała pomocnikiem kancelaryjnym Dyrekeyi prof. *Antoniego Zubczewskiego* (18 października 1905 l. 36.966; zastępcami nauczycieli dla tut. zakładu kand. stanu nauczycielskiego *ks. Piotra Drzewickiego* (24 lipca 1905 l. 29.908); *Józefa Kretza* (29 sierpnia 1905 l. 25.465); *Antoniego Snorackiego* (13 września 1905 l. 31.849); przeniosła z tut. zakładu zast. naucz. *Michała Mazgaję* w tym samym charakterze do ck. gimnazjum w Samborze (20 stycznia 1906 l. 52.294); *Eugeniusza Bieganowskiego* do ck. gimnazjum w Dębicy (13 marca 1906 l. 11.223); *Antoniego Snorackiego* do ck. gimnazjum II w Rzeszowie (13 marca 1906 l. 11.223); a do tut. zakładu zast. naucz. *Józefa Bajera i Stanisława Lacha* z ck. gimnazjum w Samborze (20 stycznia 1906 l. 52.294); *Emila Lanikiewicza* z ck. gimnazjum II w Rzeszowie (13 marca 1906 l. 11.223) i *Władysława Prajera* z ck. gimnazjum w Dębicy (13 marca 1906 l. 11.223); zatwierdziła naucz. *Franciszka Chrzastowskiego* (14 października 1905 l. 38.966); nadając mu tytuł profesora, przyznała pierwszy dodatek pięcioletni prof. *Janowi Niemcowi* (13 września 1905 l. 34.854), a trzeci dodatek pięcioletni dyrektorowi *Józefowi Stodmiejskiemu* (13 września 1906 l. 34.900).

III. Plan nauki.

Nauki poszczególnych przedmiotów udzielano według planów i instrukcyi c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia i c. k. Rady szkolnej krajowej; nauka rysunków odręcznych była w klasach I—VIII dla wszystkich uczniów obowiązkową; nauka gimnastyki obowiązywała uczniów z klas I—VII, nauka języka ruskiego była względnie obowiązkową we wszystkich klasach.

Sprawozdanie niniejsze zawiera tylko wykaz lektury z języków klasycznych tudzież utworów polskich, ruskich i niemieckich, nie objętych wypisami a czytanych w całości.

Lektura z języka łacińskiego.

KLASA IIIab. Corn. Nep.: Aristides, Cimon, Epaminondas, Miltiades, Pelopidas, Themistocles.

KLASA IV ab. C. Julii Caesaris de bello Gall. Comm. I. 1—29; II. 1—35; IV. 1—38. Ovid. Met. I. 89—162; 262—312.

KLASA Vab. Liv. Ab urbe cond. I. 1—45; XXI (w wyjątkach). Ovidii Metam. I. 262—415; VI. 146—312; VIII. 618—720; X. 1—63; 72—77; XI. 87—193. Fast. II. 83—118; III. 809—834; Trist. IV. 10. Prywat. I. 3.

KLASA VI. Sall. B. Jugurth.; Cic. Cat. I.; Verg. Ecl. I. V., Georg. Laudes Italiae, Laudes vitae rusticae; Aen. I. II., 1—300. Prywat. Cic. Cat. II. III; Verg. Ecl. VII. IX; Aen. IV.

KLASA VII. Cic. de imp. Cn. Pompei, pro Archia, Cato Maior; Verg. Aen. VI. i wyjątki z następnych.

KLASA VIII. Hor. I. 1, 3, 7, 9, 10, 14, 22, 36, 37; II. 3, 10, 13, 14, 17, 18; III. 1, 2, 3, 5, 30; IV. 3, 12; Sat. I. 1; II. 2; Tac. I. 1—53.

Lektura z języka greckiego.

KLASA Vab. Xenoph. (podług Chrestom. Fiderera) Anab. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9; Cyrop. 1, 2; Hom. II. I. III; Pryw. II.

KLASA VI. Hom. II. VI, XVI, XVIII, XXIV; Xenoph. Memor. (podług Chrestom. Fiderera) 1. 2, Herod VIII.

KLASA VII. Dem. Phil. I; Ol. I, II; Hom. Od. I. 1—88, V, VI, VII, VIII, XI, XIII. Prywat.: Dem. *πρὸς εὐκλείδην*.

KLASA VIII. Plat. Apol., Crito, Faed. (ost. rozdz.); Soph. Antigona; Hom. Od. XIV, XV; Prywat.: Plat. Laches; Soph. Oed. rex.

Lektura polska.

KLASA Vab. Oprócz ustępów, znajdujących się w wypisach, przeczytano w całości „Pana Tadeusza” Mickiewicza i „Wybór nowel” wyd. Kopii.

KLASA VI. Czytano i zdawano sprawę z dzieł i wyjątków, zawartych w wypisach (cz. I. do okresu VI.), a nadto: Heidensteina, „Komentarz o wojnie Stefana Batorego”, Paska „Pamiętnik”, Krasickiego „Przypadki Doświadczynskiego” (cz. I.), Rzewuskiego „Listopad”, Trylogię Sienkiewicza.

KLASA VII. Oprócz ważniejszych wyjątków i całych utworów z wypisów (cz. I. i II. do Krasieńskiego) czytano w całości: Zabłockiego „Sarmatyzm”, Niemcewicza „Powrót posła”, Słowackiego „Balladynę”, „Lillę Wenedę”, „Kordyana”, Mickiewicza „Konrada Wallenroda”, „Sonety”, „Dziady”, Fredry „Śluby panieńskie”, Malczewskiego „Maryę”.

KLASA VIII. Oprócz wypisów cz. II. czytano w całości: Krasieńskiego „Nieboską komedję”, „Irydyona”, Romanowskiego „Dziewczę z Sącza”.

Lektura z języka niemieckiego.

KLASA V. Stifter: Nebelungenlied.

KLASA VI. Goethe: Hermann und Dorothea; Lessing: Minna v. Barnhelm.

KLASA VII. Goethe: Goetz von Berlichingen, Shakespeare: Hamlet.

KLASA VIII. Schiller: Maria Stuart; Goethe: Iphigenie auf Tauris.

Lektura z języka ruskiego.

KLASA V. Oprócz ustępów, zawartych w wypisach, poznali uczniowie następujące utwory w całość: Możlińskiego: Сын Манявский; Franki: Любимый, Выход Беркут; Kotlarewskiego: Енота; Ustjanowicza: Местъ Верховицы, Страшный четвергъ.

KLASA VI. Przerobiono historję literatury od najdawniejszych czasów do Skorowody. W drugiej połowie II. półr. przerobiono ustną literaturę i czytano Barwińskiego: Печка читанка для в. кл. ч. I. Prywatnie czytali uczniowie i здавали справę z wyjątków staror. literatury, zawartych w chrestomatyi Ogonowskiego, o ile nie były przerobione obowiązkowo w szkole, a nadto: Kostomarowa „Печка іеропія в житєніяхъ сіихъ і погребованихъ дїтєхъ“ w przekładzie A. Barwińskiego T. I.; Historya literatury ruskiej E. Ogonowskiego T. I.

KLASA VII. Oprócz ustępów z wypisów Barwińskiego cz. I. poznali uczniowie w całości: Kulisza: Досвітня, Опіся; Lewickiego: Над чорним морем; Czajczenska: Сонячний промінь.

KLASA VIII. Oprócz ustępów z wypisów Barwińskiego cz. II. przeczytali uczniowie: Barwińskiego: Скоплення цвіт. Guszalewicza: Селєкція пшеницею; Franki: Учитель, Сон князя Святослава, Ярополк; Ihnickiego: В різних країв і народів.

Nauka rysunków odręcznych.

(dla klas od I—VIII obowiązkowo).

KLASA I. Przysposobienie do ozdób swobodnych na podstawie zasad geometrycznych. Swobodne ozdoby płaskie o motywach roślinnych. Materiał: węgiel, ołówki, farba. Objasnienia: Zastosowanie i znaczenie rysowanych ozdób, o stylizowaniu roślin.

KLASA II. Perspektywiczne rysowanie z poglądu modeli geometrycznych oraz przedmiotów z otoczenia o powierzchniach płaskich, pojedynczo i w grupach ułożonych. Ciąg

dalszy rysowania ozdób swobodnych, indywidualny układ motywów roślinnych przy użyciu luster. Materiał: węgiel, ołówek, farba, pióro. Objasnienia: Zasady rysunku perspektywicznego z poglądu.

KLASA III. Ciąg dalszy rysunku perspektywicznego z modeli o powierzchniach krzywych tudzież zdobienie płaszczyzn o danych rozmiarach. Przejście do ozdób wypukłych podług modeli gipsowych. Materiał: węgiel, ołówek, farba, pióro. Objasnienia: o zdobieniu płaszczyzn, o rodzajach ozdób i tworzeniu się stylów.

KLASA IV. Ciąg dalszy rysunku perspektywicznego według kształtów naczyń oraz części architektonicznych. Rysowanie ozdób plastycznych tudzież ozdób stylizowanych. Materiał: ołówek, farba, pióro, węgiel. Objasnienia: Ogólne pojęcia o architekturze, nauka o stylach.

KLASA V. Rysunki figuralne podług odlewów gipsowych, anatomiczne części głowy ludzkiej tudzież formy zwierzęce podług martwej natury. Ćwiczenia w szkicowaniu na wolnem powietrzu. Materiał: węgiel, ołówek, farba, pióro. Wyjaśnienia budowy anatomicznej głowy ludzkiej.

KLASA VI. Ciąg dalszy rysunku figuralnego. Rysowanie form zwierzęcych podług natury. Ćwiczenia w szkicowaniu na wolnem powietrzu. Materiał: węgiel, ołówek, farba. Objasnienia anatomiczne.

KLASA VII. Ciąg dalszy rysunku głów ludzkich z modeli gipsowych, tudzież z natury. Ptaki i zwierzęta podług martwej natury. Ćwiczenia w szkicowaniu. Materiał: ołówek, węgiel, farba.

KLASA VIII. Powtórzenie całego materiału na podstawie odpowiednich wzorów.

W klasach IV—VIII ćwiczenia w modelowaniu jako środek pomocniczy dla nauki rysunków.

Nauka gimnastyki.

(dla klas I—VII obowiązkowa).

Nauka gimnastyki odbywała się według planu ministerialnego z r. 1897. W dni pogodne zajmowano młodzież

zabawami i grami ruchowymi, z których uczniowie poznali następujące: **KLASA I.** Chiński mur, kto prędzej do koła, kot i mysz, pyłka, trzeciak, dyabełek. **KLASA II.** Kto prędzej do koła, przerywany król, rabuś, dyabełek, kucie, wieża, piętówka, bieg rozstawny. **KLASA III.** Trzeciak, rabuś, piłka w rzędzie, piłka uszata, dyabełek, palant, kucie, wieża, piętówka, bieg rozstawny. **KLASA IV.** Rabuś, trzeciak, piłka w rzędzie, piłka uszata, wieża, dyabełek, kucie, palant, piętówka, rzucanka, bieg rozstawny. **KLASA V.** Trzeciak, rabuś, wyrzucanka, odrzucanka, uszata, dyabełek, kucie, palant, wieża, piętówka. **KLASA VI i VII.** Trzeciak, odrzucanka, wieża, piłka uszata, dyabełek, palant, piętówka.

Nauka przedmiotów nadobowiązkowych.

Historia kraju rodzinnego. Nauki tej udzielano według instrukcyi, poleconej przez c. k. Radę szkolną krajową i rozporządzenie z dnia 8 stycznia 1903 w klasie III, IV, i VII. w obu półroczach, w klasie VI w drugim półroczu, a w klasie VIII w pierwszym półroczu po jednej godzinie tygodniowo. Remuneracya roczna wyznaczona po 100 koron za jedną godzinę nauki w tygodniu. **Kaligrafii** udzielano uczniom I i II klasy w dwóch oddziałach po jednej godzinie tygodniowo. Ćwiczono uczniów w piśmie polskim, ruskim i niemieckim, podług wzorów, wypisanych przez nauczyciela na tablicy na podstawie książki J. Czerneckiego. Remuneracya roczna za 2 godziny nauki wynosi 200 koron. **Nauki śpiewu** udzielano w dwóch oddziałach po 2 godziny tygodniowo. W oddziale pierwszym, przeznaczonym dla początkujących, uczono teoryi śpiewu, w drugim ćwiczyli uczniów w śpiewie choralnym. Uczniowie oddziału drugiego śpiewali na głosy podczas nabożeństwa w kościele i cerkwi, nadto wykonali kilka pieśni świeckich na poranku, urządzonym na cześć Adama Mickiewicza. Remuneracya roczna za naukę śpiewu 320 koron. Ks. Polieukt Kmit uczył śpiewu cerkiewno-ludowego uczniów obrz. gr. kat. niższego gimnazjum każdej niedzieli i święta po pół godziny. Śpiewano Тронари i кондаки воскрес-

eni i prazninkam, samopłacni vosmi raaciv, bołdareki gl. 5., polievlei, Blagoslavien esei Gospodi, koljady i niemi nabozhni.

Poza godzinami nauki śpiewu zbierali się uczniowie pod dozorem prof. Nowaka i w części u niego w części u swoich kolegów pobierali naukę na instrumentach dętych i smyczkowych. **Orkiestra gimnazjalna** składała się w b. roku szkolnym z 25 uczniów i brała udział we wszystkich uroczystościach szkolnych, nadto urządziła 2 koncerty publiczne. Grywano utwory na orkiestrę mieszaną, oraz kwartety smyczkowe. Do fachowego prowadzenia orkiestry opłacano zawodowego muzyka. Nuty nabywano częścią drogą zakupną, częścią pożyczano je i przepisywano, częścią otrzymywano w darze. Kawałków muzycznych posiada orkiestra 65. Profesor Nowak pożyczał instrumentów dętych do nauki. Orkiestra gimnazjalna miała w b. roku szkolnym w dochodzie: 1. z dwóch koncertów 601 k. 64 h. 2. Od Dyrekcyi na nuty 18 kor., razem 619 kor. 64 hal.; w rozchodzie zaś wykazuje za opłatę nauczyciela fachowego, struny, naprawę instrumentów i inne potrzeby muzyczne sumę 500 kor. 29 h. Pozostałą kwotę 101 kor. 44 h. przeznaczyła orkiestra dla powiększenia funduszu dla ubogich uczniów. Profesorowi W. Nowakowi za gorące zajęcie się orkiestrą i utrzymywanie jej składa Dykceya gorące podziękowanie.

Geometrii wykreslnej udzielano uczniom kl. V—VIII. w dwóch oddziałach po 2 godziny tygodniowo. I. Oddział: Rzuty prostokątne punktu, prostej, płaszczyzny i bryły, z uwzględnieniem rzutni krzyżowej. Kłady i obroty płaszczyzn. II. Oddział: Perspektywa geometryczna i perspektywa wolna. Zasadnicze ćwiczenia perspektywy punktów prostych, płaszczyzn, oraz brył z wyznaczeniem ich cieniów rzuconych i własnych.

Remuneracya roczna 400 Koron za 4 godziny nauki w tygodniu.

Gimnastyki jako nauki nadobowiązkowej w b. roku szkolnym nie udzielano.

Fizyczne wychowanie młodzieży.

Młodzież tut. zakładu przepędzała wszystkie pauzy, o ile dozwalały warunki atmosferyczne, na boisku gimnazjalnem. Dla

zabawy mieli uczniowie stale umieszczone przyrządy gimnastyczne, a nadto urządzali sobie w porządku, ułożonym na klasy i paury, różne ćwiczenia i gry jak: pochody na szczeblach lub bez nich, mocowania się za pomocą liny, różne rodzaje skoków przez linę, gry w piłkę nożną, uszată, w pałanta i t. d. W zimie byli uczniowie trudniejsi do sprowadzenia na podwórze, nawet wprowadzone sanki nie wszystkich uczniów wyciągały z klas i korytarzy. Do wzmocnienia fizycznego przyczyniały się różne roboty, które uczniowie podczas pauz wykonywali, jak oczyszczenie boiska z kamieni, czy śniegu, przekopanie rowka, uprawa ogródka botanicznego. Wypadku w czasie zabaw nie było żadnego z wyjątkiem pewnej ilości szyb wybitych przez nieostrożnych uczestników gier.

Zakład tut. jest tak zbudowany, że na niedostateczną wymianę powietrza skarżyć się nie można. Mimo to jednak korzystali ci nauczyciele, których przedmiot na to pozwalał, aby uczyć po za budynkiem szkolnym, na miejscach zupełnie otwartych. Najręczniejszą ta rzecz da się urządzić i w istocie urządziła przy nauce botaniki i niektórych partyi zoologii; ale także nauczyciel rysunków wyzyskiwał o ile możliwości, sposobność uczenia na wolnem powietrzu.

W godzinach pozaszkolnych odbywały się wycieczki naukowe z ograniczoną ilością uczniów i wycieczki dla gier i zabaw. Zakład posiada miejsce dla zabaw, wyznaczone przez gminę, ale ponieważ leży ono dość daleko a uczniowie tut. z powodu zajętych godzin popołudniowych nie mają wiele czasu, dlatego zabaw wspólnych nie można urządzić tak często, jakby sobie tego życzyć należało. Niemalą przeszkodę w urządzaniu wycieczek w bież. roku były ciągle deszcze, z powodu których wycieczki nawet już zapowiedziane, musiała Dyrekcyja odwołać. Z dalszych wycieczek wymienia Dyrekcyja wyjazd uczniów dla zwiedzenia pamiątek narodowych w Krakowie i wycieczkę do Łwowa dla zwiedzenia wystawy Grottgrowskiej i osobliwości miasta.

Na wszystkich wycieczkach byli uczniowie pod opieką nauczycieli.

W sezonie zimowym mogli uczniowie korzystać ze ślizgawki urządzonej przy ul. Liszniańskiej i Truskawieckiej, a za niewielką opłatą także na stawku u ogrodnika miejskiego.

Rzeczka, płynąca w pobliżu Drohobycza, z powodu mnożstwa zakładów fabrycznych rozsiadłych nad nią i w jej pobliżu, jak również z powodu bliskości Borysławia, bogatego w olej skalny, jest zupełnie nie przydatna do używania w niej kąpiele. Chcąc zapobiedz powstającym stąd niedomaganiom i przyzwyczaić uczniów do utrzymywania naskórka w czystości, Dyrekcya zbudowała w roku przeszłym łazienki do kąpiele natryskowych. Uczniowie mogli używać kąpiele w czasie godzin szkolnych, mianowicie podczas długiej pauzy, i na godzinie gimnastyki, kiedy nauczyciel urządzał dla nich odpowiednią a niemęczącą zabawę na boisku gimnazyalnem, a równocześnie pozwalał piątkami kąpać się. Doświadczenie nauczyło, że jedna taka partya przy nadzorze nauczyciela potrzebuje około 10 minut na kąpienie się nawet z użyciem mydła i ubranie, wskutek czego w ciągu jednej godziny wykąpie się około 25—30 uczniów czyli w pogodny tydzień podczas samych godzin gimnastyki wielu uczniów mogłoby kąpać się nawet dwa razy. Niestety w b. półroczu letniem można było zacząć kąpać się dopiero 15 czerwca, a z powodu deszczów i zmiany temperatury nawet z czasu tak ukróconego wiele dni musiało odpasć. Uważa się na to, aby po kąpiele przynajmniej przez 10 minut uczniowie brali udział w zabawach ruchowych, a nie szli zaraz do klas. W braku innych zajęć pompują wodę do rezerwoaru. Prócz godzin szkolnych mogą uczniowie kąpać się i kąpią za wiedzą Dyrekcji także w czasie wolnym od zajęć szkolnych. Korzyść, wynikająca stąd dla uczniów, jest łatwa do zrozumienia, jeżeli weźmie się pod uwagę, że dawniej kąpali się tylko „energiczniejsi”, którzy mogli pozwolić sobie na to, aby iść do potoka pod Śniatynkę i stracić na kąpiel ze trzy przynajmniej godziny czasu. Łazienki przyniosły uczniom także korzyść pieniężną. W czasie wakacji bowiem, w godzinach wyznaczonych przez Dyrekcję, korzystali z kąpiele niektórzy panowie z miasta, składając dobrowolne datki na fundusz ubogich uczniów, który wskutek tego powiększył się o kwotę 30 k. 80 h. Łazienki i w tym roku oglądał ck. lekarz powiatowy i uznał je za zupełnie odpowiednie.

IV. Tematy do wypracowań piśmiennych.

a) W języku polskim:

KLASA V a. 1. Opis żniw. 2. Litwa przed rokiem 1812. Na podstawie I ks. *Pana Tadeusza**. 3. Ostatni szturm i zdobycie Jerozolimy. Na podst. XVIII ks. *Jerozolimy wyzwolonej*. Torkwata Tassa. 4. Dyplomacya ks. Robaka. Na podst. ks. IV *Pana Tadeusza**. 5. Zima miejska. Opis. 6. Losy Skawińskiego. Na podstawie „*Latarnika*” Sienkiewicza*. 7. Rozwój akcji w ks. IV *Pana Tadeusza*. 8. Nasz obchód Mickiewiczowski. 9. Powrót Wiesława do domu. Na podstawie „*Wiesława*” Brodzińskiego*. 10. Tok myśli w elegji Janickiego „*Piękność ziemi włoskiej*”. 11. Powody zajazdu na Soplicowo. Na podstawie *Pana Tadeusza**. 12. Zawikłania dramatyczne w komedyi Al. Fredry p. t. „*Zemsta*”. 13. Zasługi ks. Robaka. Na podstawie „*Pana Tadeusza*”*. 14. Jak zamysłam spędzić tegoroczne wakacje?

KLASA V b. 1. Dzień świąteczny na wsi a w mieście. 2. Spór myśliwski przy wieczerzy. Na podstawie I ks. *Pana Tadeusza**. 3. Opowieść Gerwazego o dziejach zamku Horreszków. Na podst. II ks. *Pana Tadeusza*. 4. Pożegnanie Andromachy z Hektorem*. 5. Piękność lasów litewskich. Na podstawie opisu matecznika w IV ks. *Pana Tadeusza*. 6. Bohaterski czyn Grażyny*. 7. Postać i czyny Rinalda w poemacie Tassa: *Jerozolima wyzwolona*. 8. Tło historyczne w „*Wiesławie*” Brodzińskiego. 9. Myśl przewodnia ody Sarbiewskiego „*Do rycerstwa polskiego i litewskiego*”*. 10. Streścić VII ks. *Pana Tadeusza*: Rada. 11. Rozwój polityczny Rzymu do republiki. Na podstawie nauki szkolnej*. 12. Która postać ze zbioru nowel, wydanych przez Kopieć, najlepiej ni się podoba i dlaczego? 13. Czyny bohaterskie Maćka w bitwie z Moskalami. Na podstawie IX ks. *Pana Tadeusza**. 14. Wina Makbetha.

KLASA VI. 1. Obraz życia zamierającego stopniowo w jesieni. 2. Założenie Akademii krakowskiej i znaczenie tego

Tematy, oznaczone gwiazdką, były zadane do opracowania w szkole.

faktu w dziejach oświaty narodu polskiego.* 3. Co zarzuca Włoch urządzeniom Rzpltej polskiej? Na podstawie dzieła Górnickiego: „Rozmowa Polaka z Włochem o elekcyi“. 4. Przebieg narady senatu trojańskiego. Na podstawie Kochanowskiego: „Odprawa posłów greckich.* 5. Oblężenie Zbaraza. Na podstawie Sienkiewicza: „Ogniem i mieczem“. 6. Tok głównych myśli, zawartych w Trenach Kochanowskiego od III do XI włącznie.* 7. Zależność świata zwierzęcego od roślinnego. Na podstawie nauki szkolnej. 8. Igrzyska starożytne a turnieje średniowieczne. 9. Ważniejsze myśli wyrażone w „Lamencie“ Starowolskiego.* 10. Charakterystyka Podbipięty. Na podstawie „Ogniem i mieczem“ Sienkiewicza. 11. Śmierć Jana Lipskiego. Na podstawie „Wojny chocimskiej“. W. Potockiego.* 12. Dodatnie i ujemne strony wpływu francuskiego na Polskę za Stanisława Augusta. Na podstawie nauki literatury i powieści Rzewuskiego p. t. „Listopad“. 13. Zasługi I. Krasickiego około podniesienia literatury z upadku.* 14. Jak objawiają się w literaturze polskiej XVIII w. dążenia do reformy ustroju państwowego i wychowania publicznego?

KLASA VII. 1. Piękną jest śmierć za ojczyznę, ale nie mniej piękne jest życie poświęcone jej dobru. 2. Jakie zarzuty czyni K. Brodziński i Fr. Morawski klasykom, a jakie romantykom. Na podstawie lektury szkolnej.* 3. Charakterystyka Guronosa. Na podstawie Zabłockiego komedyi: „Sarmatyzm“. 4. Trzy okresy w życiu Konrada Wallenroda. Na podstawie Mickiewicza Konrada Wallenroda.* 5. Do młodzieńca przyszłość, do męża teraźniejszość, do starca przeszłość należy. 6. Większa niewola, gdzie się wszystko wszystkim godzi, niż gdzie nic nikomu. Zdanie A. M. Fredry rozwinąć i uzasadnić. 7. Dlaczego „Marya“ Malczewskiego jest dziełem romantycznym? 8. Cześnik a rejent. Charakterystyka porównawcza na podstawie „Zemsty“ Fredry. 9. Wykazać charakterystyczne cechy talentu Al. hr. Fredry na jego utworach.* 10. Wpływ innych pisarzy na twórczość Słowackiego w I i II okresie. Wykazać na poznanych utworach.

KLASA VIII. 1. Języka daleko większa moc jest, aniżeli miecza. 2. Tragiczność roli hr. Henryka i Pankracego. Na podstawie Krasieńskiego Nieboskiej komedyi.* 3. Podstawowa myśl

etyczna Irydyona a Konrada Wallenroda. 4. Powieść historyczna przed r. 1860.* 5. Czy klęski narodowe mogą się przyczynić do wzrostu literatury? 6. Pierwiastek ludowy w literaturze polskiej okresu mickiewiczowskiego.* 7. Samotność mędrców mi-strzyni. Zdanie Mickiewicza rozwiązać i uzasadnić.* 8. Które z typów starszlacheckich XVII i XVIII w, najbardziej mu się podobają i dlaczego?*

b) Tematy z języka ruskiego.

V KLASA. 1. Описане занятій селянина в осени. 2. Спір Ахілля з Агамемноном і його наслідки в дальшій акції Іляди.* 3. Піраміди і їх значінє у старинних Єгиптян. 4. Борба Горацийів з Кураціями (після Лівія). * 5. Зміст і діалі Куліша „Орися“. 6. Стріча Дантого з Вірґілем (після Божественної комедії). * 7. Похід Кира Молодшого на Кунаксу і борба з Артаксеркесом. 8. Уголь каміний і его значінє в промислі. 8. Яка кара постигла богатого Марка за захланність (п. л. шк.) * 10. Значінє рослин в природі і житю людєкїм. 11. Як здобуває собі весна своє наповнанє? (після описової поезії Дніпрової Чайки) * 12. Заслуги Періклеса для Атен. 13. Вечер літній на селі. * 14. Зміст комедії Карпенюка Карого „Мартин Боруля.“

VI KLASA. 1. Огонь яко приятель і неприятель чоловіка. 2. Погляд на першу добу старорусского письменства. * 3. Огород і школа — порівнанє. 4. Переклад і поясненє точок договора ки. Ігора з Греками. * 5. Значінє Кароля великого в історії всесвітній. 6. Плуг а меч — їх вартість для цивілізації людскости. 7. Сон князя Святослава і его бесіда з боярами (після Слова о полку Ігора) * 8. Прагдливий приятель а підхлібця. 9. Значінє пісень релігійно-обрядових в відношеню до пор року. * 10. Подати характеристику трох братів в народній думі. „Про побіг трех братів з Азѣва“

VII KLASA. 1. Значінє пословиці „Не каї ся рано вста-ти, а з молоду учитись. 2. Як зображає І. Котляревский пекаю в своїй Енеїді (після приватної лектури). * 3. Характеристика Деніса Ансютуна і Трохима в повісті Осиновиченюка „Переко-тишодє“. 4. Вплив суспільних і історичних обставин на віднову рускої літератури в Галичині. 5. Дїяльність і заслуги М. Паш-

кевича для розвою рускої літератури. * 6. Значіння пословиці „Гріш єсть добрим слугою, але злим напом“. 7. Значіння і основа поеми А. Могильницького „Світ Манявський“. 8. Вплив Франції на Європу за часів Людовика XIV (після науки історії). 9. Які хвили життя Т. Шевченка відбилися в його поезіях? 10. Генеза і провідні гадки в поезії Т. Шевченка „Кавказ“. *

VIII KLASA 1. Розвій і значіння рицарства в середніх віках. 2. Генеза і значіння поеми Т. Шевченка „Неофіти“. * 3. Характеристика Стефана і Порфіра в повісті В. Барвінського „Скошений цвіт“. 4. Виказати на яких правах Габсбургів займають Угри? 5. Характеристика Запорожця Кирила Тура в повісті П. Куліша „Горна Рада“. * 6. Характеристика Гальшки в драмі Омеляна Огоновського „Гальшка Острожезка“. * 7. Виказати стійність слів В. Львицького „Праця і просвіта то два елементи, котрі забезпечують щастя чоловіка“. * 8. Працальце слово абітурієнта до товаришів по maturі (На основі слів Тобилевича „Будучність в руках нового покоління“). *

c) Tematy niemieckie.

KLASA V a. 1. Klugheit der Tiere. Nach der Schullektüre. 2. Aus dem Walde. Inhaltsangabe.* 3. Worin liegt die Macht der ägyptischen Könige? 4. Handel und Industrie der Phönizier.* 5. Brückenbau. Mit Anl. des Lehrers. 6. Wahre Freundschaft rührt jedes menschliche Herz. Auf Grund Schillers „Bürgschaft“.* 7. Leibesübungen der Griechen. 8. Ein Spaziergang vom Piräus durch die Stadt Athen auf Akropolis. 9. Hektors Tod. Nach der Schull.* 10. Hausbau. Praktische Übung mit Anl. des Lehrers. 11. Eine Eisenbahnstation. Praktische Übung auf Grund des Schulunterr.* 12. Beschreibung und Erklärung eines Bildes von Matejko. 13. Siegfrieds Tod. Auf Grund des Nibelungenliedes.* 14. Nutzen und Wert der Fußreisen.

KLASA V b. 1. Jak V a. 2. Die Glücklichen. Inhaltsangabe.* 3. Der Wald. Auf Grund der Schull. 4. Herkules am Scheidewege. Auf Grund der Schull.* 5. Die Freuden des Winters. Mit Anl. des Lehrers. 6. Die Stadt Athen. Auf Grund der Klassenlektüre.* 7. An einer Brandstätte. Mit Anl. des Lehrers. 8. Inhaltsangabe des Hochzeitliedes von Goethe.

9. Publius Ovidius Naso. Nach der Schull.* 10. Haupttatsachen aus der römischen Geschichte bis zur Unterwerfung Italiens. 11. Inhaltsangabe des Gedichtes v. Schiller „Die Kraniche des Ibykus.“ 12. Frühlingserwachen. Freier Aufsatz. 13. Inhaltsangabe des Gedichtes von Schiller „Die Bürgschaft.“ 14. Ziel und Zweck der Reisen. Freier Aufsatz.

* KLASA VI. 1. Was erzielt ein jeder Schüler durch zweckmäßige Einteilung der Zeit? 2. a) Siegfrieds Tod, b) Rüdigers Werbung um die Hand Kriemhildens.* 3. Festbräuche der Stadt Ulm. Nach Hauffs „Lichtenstein“. 4. a) Die Prüfung des Kandidaten Jobses, b) Die Schicksale Kudruns. Nach der Schull.* 5. Theodorich der Große in der Geschichte und Sage. 6. a) Hermanns Begegnung mit Dorothea; b) Ursachen der Unzufriedenheit des Vaters mit dem Sohne.* 7. Pfllege unseres Leibes. Nach dem Schulunterr. in der Anatomie. 8. Fortdauer der Idee des römischen Kaisertums im Mittelalter. 9. a) Vater und Sohn; b) Hermanns Schüchternheit und Bescheidenheit. Auf Grund Göthes „Hermann und Dorothea“.* 10. Es rollt wie Wagenrad das Glück, die Tugend steht wie Berge fest. 11. a) Sturmfeders Gefangennahme und Rettung; b) Ulrich v. Württemberg findet Schutz bei Lichtenstein.* 12. Entwicklung des englischen Parlamentarismus im XIII Jahrh. 12. a) Vorabel zu Lessings Lustspiel „Minna v. Barnhelm“; b) Tellheims Edelmut.* 14. Meine Privatlektüre. Berichterstattung.

KLASA VII. 1. Müßiggang aller Lasten Anfang. 2. Inwie weit hängt das literarische Leben Deutschlands im Mittelalter mit dem politischen zusammen.* 3. Nutzen und Würde des Ackerbaues. 4. Bedeutung des Schauspiels in Shakespeares „Hamlet“.* 5. Arbeit ist des Lebens Balsam, Arbeit ist der Tugend Quell. (Cid). 5. Die Familie als Grundlage des Staates. 7. Die Grenzen zwischen den plastischen Künsten und der Poesie nach Lessings „Laokoon“. 8. Labor non onus, sed beneficium. 9. Die Ideen der Sturm- und Drangperiode in Goethes „Goetz von Berlichingen“.* 10. Die Presse fördert und verflacht zugleich wahre Bildung. Auf Grund des Werkes: „Über Lesen und Bildung“ v. A. E. Schönbach.

KLASA VIII. 1. Es ist der Erweis zu erbringen, warum in unseren Zeiten wahre Freundschaft eine Seltenheit ist. 2. Die

Lage Maria Stuarts im I. Aufzuge des gleichnamigen Dramas Schillers.* 3. In der Not bewährt sich der Adel großer Seelen. 4. a) Schiller als Dramatiker; b) Goethe als Dramatiker.* 5. Jeder ist seines Glückes Schmied. 6. a) Die Reaktion gegen den Klasizismus Goethes und Schillers in der deutschen Literatur; b) Herder und die Romantik.* 7. Uhlands Balladen. Kurze und übersichtliche Charakteristik.* 8. Wechselbeziehungen zwischen dem politischen und literarischen Leben Deutschlands im XIX. Jahrhundert.*

V. Tematy do piśmiennego egzaminu dojrzałości.

1. **Temat łacińsko-polski:** Tac. Ann. IV. 37—38.
2. **Temat polsko-łaciński:** I. Krasicki, Dzieła T. III. str. 252 od słów: „Zwyciężymy Persów” do słów: „w klatce zamknąć i więzić za wojskiem”.
3. **Temat grecki:** Pl. Menexenos r. 10.
4. **Temat polski:** Staroszlachecczyzna w literaturze polskiej po r. 1831. (Z charakterystyką paru najpiękniejszych postaci).
6. **Temat ruski:** Високому званню і стійкості снів Гезіода: „Τῆς ἀρετῆς ἰσότης ἔστιν ἀνθρώπου ἀνθρώπων.”
6. **Temat niemiecki:** Labor non onus sed beneficium.
7. **Temat matematyczny:** a) Rozwiązać równanie: $\frac{1}{2} \log. [11x - 5 - \sqrt{20x^2 + 20x + 9}] = 0.47712$. b) Krawędzie u podstawy trójsięnnego prostego ostrosłupa tworzą postęp arytmetyczny o stałej różnicy $r=2$, obwód podstawy wynosi 18 dm, krawędź boczna nachylona do płaszczyzny podstawy pod kątem $62^{\circ} 40'$. Obliczyć objętość ostrosłupa. c) Obliczyć pole, ograniczone łukiem paraboli, której równanie analityczne jest $y^2 = 9x$, osią odciętych i styczną do paraboli, poprowadzoną w punkcie $x_1 = 4, y_1 > 0$.

VI. Zbiory naukowe.

A) Biblioteka nauczycielska.

Biblioteka nauczycielska została w przeszłym roku przeniesiona do sali konferencyjnej i przybocznego pokoju i umieszczona w nowych szafach. Pisma peryodyczne i dzieła wielotomowe zebrano razem i umieszczono każde pod osobnym ale jednym numerem. Dotąd umieszczano te książki pod różnymi numerami, wskutek tego okazało się teraz wiele luk; które należało zapęłnić dziełami, znalezionymi w bibliotece bez numerów lub nowymi nabytkami. Stwierdzono także, że dzieł niektórych brakuje i że nie wszystkie dadzą się odzyskać, a znaleziono również dublety, które będzie można w części zachować a w części usunąć. Po zupełnem uporządkowaniu biblioteki, co może nastąpić dopiero w roku przyszłym, będzie się musiało z wiedzą przełożonej Władzy sporządzić nowy inwentarz dzieł, stanowiących tut. bibliotekę nauczycielską. Wedle starego inwentarza wykazuje biblioteka nauczycielska obecnie 3193 pozycji. W roku bieżącym przybyły do biblioteki nauczycielskiej następujące dzieła:

- a) Przez zakupno: 1) Homer: Ilias ed. Stier, wyd. 2.
- 2) Thiergen: Methodik des neuphilologischen Unterrichtes.
- 3) Hergenröther: Historia powszechna kościoła katolickiego.
- 4) Plinius Młodszy: Listy. 5) Jäger: Lehrkunst und Lehrhandwerk.
- 6) Wiese: Lebenserinnerungen und Amtserfahrungen.
- 7) Baumgarten, Poland, Wagner: Die hellenische Kultur.
- 8) Zabłocki Fr.: Pisma, wyd. Dr. Bol. Erzepki. 9) Xenophon: Memorabilien ed. Weissenborn. 10. Xenophon: Hellenika ed. Ziegler-Grosser.
11. Platon: Euthyphron ed. Bertram u. Nusser.
- 12) Sobieski Wacław: Trybun ludu szlacheckiego. 13) Dziama L. M.: Jan Gawwiński. 14) Łoziński Bron. Dr.: Sejm stanowy galicyjski. 15) Siedm odczytów o wychowaniu. 16. Koźmian Stanisław: Podróże i polityka. 17) Friedländer Lud.: Darstellungen aus der Sittengeschichte Roms. 18) Krzyżanowski Anatol: Pasierby. 19) Beratungen über neue Zeichenunterrichtsmethoden. 20) Abgar - Sołtan: Rywale. 21) Kwartalnik historyczny r. 1903.

22) Noiré: Pädagog. Skizzenbuch. 23) Deutsche Klassiker des Mittelalters B. I. 24) Gawroński: Bohdan Chmielnicki.

b) Otrzymano w darze: 1) Wydawnictwa Akademii umiejętności w Krakowie, tomów 12. 2) Sprawozdanie ck. Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego za rok 1905. 3) Schematismus dioecesis Premisliensis rit. lat. pro anno 906. 4) Gawalewicz Adolf: Historia powszechna. Cz. I, II, III. 5) Turczyński Juliusz: Powieści huculskie. 6) L'enseignement en Hongrie.

c) Zakład prenumeruje następujące pisma: 1) Biblioteka uniwersalna. 2) Biblioteka warszawska. 3) Deutsche Rundschau. 4) Dwutygodnik katechetyczny, 5) Eos. 6) Geographische Zeitschrift. 7. Lehrproben und Lehrgänge. 8) Literaturno - naukowy wistnyk. 9) Muzeum. 10) Pamiętnik literac. 11) Poradnik językowy. 12) Przegląd filozoficzny. 13) Przegląd polski. 14. Wszechświat. 15. Zeitschrift für österr. Gymnasien. 16. Zeitschrift für Zeichenunterricht. 17) Konarski - Zipper: Słownik niemiecki. 18. Encyklopedia wychowawcza. 19. Słownik języka polskiego. 20) Thesaurus linguae latinae. 22) Przewodnik bibliograficzny. 23) Kwartalnik historyczny. Otrzymuje w darze: Misy katolickie.



B) Biblioteka dla młodzieży.

a) Polska.

Klasy V—VIII. mają, każda dla siebie, osobne szafki na książki, umieszczone w ich sali. Wskutek tego mogą nauczyciele wypożyczać książki po każdej godzinie podczas pauzy a równocześnie oszczędzić czasu sobie i uczniom i mieć lepszą kontrolę lektury, gdyż dla każdej klasy wydzielono książki dla niej potrzebne i stosowne. Kilku uczniów korzystało także z biblioteki nauczycielskiej.

W klasach niższych otrzymywali nauczyciele jęz. polskiego na swe imię z biblioteki uczniów pewną ilość książek, by je uczniom rozdać a następnie przeprowadzić ich wymianę i kontrolę lektury. Z biblioteki korzystali uczniowie klas II—VIII. Biblioteka liczy obecnie 1734 dzieł w 2174 tomach.

a) Biblioteka powiększyła się w bież. roku bardzo znacznie wskutek hojnego daru wielkiego przyjaciela młodzieży, lekarza tutejszego WP. Dra Lechowskiego, który jej ofiarował przeszło dwieście tomów dzieł belletrystycznych i naukowych. Niektóre z tych dzieł po dokładnem ich przejrzeniu trzeba będzie wydzielić do biblioteki nauczycielskiej jako mniej odpowiednie dla młodocianego wieku, naco Szan. Ofiarodawca bez wątpienia zechce się zgodzić. Nadto otrzymano w darze od autorów: 1) Parylak Piotr: Z górnych chwil życia, Poezye. 2) Ks. Karol Józef Fischer: Dwie mowy. 3) ks. Władysław Makowicz: Krótki życiorys Leona XIII. 4) Juliusz Turczyński: Powieści huculskie, 2 tomy. 5) Od dyrektora: O królach i bohaterach polskich. Opowiadania z dzieł K. Szajnochy.

b) zakupiono 1) Marya Weryho: Wśród swoich. 2) H. Jaworski: Wspomnienia Kaukazu, Cz. I. 3) H. Sienkiewicz: Pisma (Ogniem i mieczem) 2 tomy. 4) H. Sienkiewicz: Pisma (Potop) 3 tomy. 5) H. Sienkiewicz: Pisma (Pan Wołodyjowski). 6) M. Ślęczkowska: Wśród dziejowej zawieruchy, Cz. I i II. 7) Ks. Maryan Morawski: Filozofia i jej zadanie. 8) Ks. Maryan Morawski: Podstawy etyki i prawa (2 tomy). 9) Ks. Maryan Morawski: Wieczory nad Lemanem. 10) J. Kallenbach, Wybór listów A. Mickiewicza. 11) Kl. Bąkowski: Podania i legendy krakowskie. 12) Kl. Bąkowski: Humoreski z życia prawniczego. 13) Kl. Bąkowski: a) Kraków w czasie Konstytucji 3-go Maja b) Oblężenie Krakowa w r. 1768. 14) Kl. Bąkowski: Dawny Kraków. 15) Włodz. Korolenko: Z Sybiru. 16) Torkwato Tasso: Goffred abo Jeruzalem wyzwolona (2 tomy). 17) N. A. Lejkin: Nasi za granicą (2 tomy). 18) M. Sokołowski: Studya i szkice z dziejów sztuki i cywilizacji. 19) A. G. Bem: Teorya poezji polskiej. 20) K. Skirmuntt: Nad Niemnem i nad Bałtykiem w zaraniu dziejów. 21) T. Grabowski: Ludwik Osiński. 22. Ferd. Hoesick: Anelli i trzy poematy. 23) St. Windakiewicz: Teatr ludowy w dawnej Polsce. 24) Z. Gloger: Geografia historyczna ziem dawnej Polski. 25) L. Lepsy: Lud Wesołów w dawnej Polsce. 26) M. Ślęczkowska: Września. 27) T. Wojciechowski: Szkice hist. XI wieku. 28) L. Sarnecki: Historia literatury francuskiej. 29) S. Grzegorzewska:

Dziesięć dni w Puławach. 30. T. Grabowski: St. Staszyc. 31. Fr. Coppée: Dobre cierpienie. 32. Ks. St. Chołoniewski: Sen w Podhorcach. 33) Kroże, sprawozdanie z przebiegu procesu. 34) Lud. hr. Dębicki: Trzy pokolenia w Krakowie. 35. L. Kowerska: Z pamiętnika ornitologa. 36) K. hr. Wodzicki: Bocian. 37) Czesław: W podziemiach wielickich. 38) K. Brodziński: Wspomnienia mojej młodości. 39. Pamięci J. Korzeniowskiego. 40. K. Górski: Pierwsza wojna z Moskwą za Batorego. 41. Nowele konkursowe „Czasu“ (5 nowel). 42) Sejm piekielny, satyra obycz. 43) J. Słowacki: Horsztyński. 44) A. Bełcikowski: Pierwszy sceniczny pisarz polski. 45) W. Dzieduszycki: Wiek XIX. 46) Z listów sybirskiego misjonarza. 47) St. Konarski: O religii poczciwych ludzi. 48) J. Słowacki: Samuel Zborowski. 49) St. Kutrzeba: Polacy na studyach w Paryżu. 50) F. Kope-ra: O emigracyi Niemców do Polski. 51) L. Krasicki: Noc letnia, Pokusa. 52) J. Słowacki: Beniowski (2 egz.). 53) Z. Kra-siński: Irydyon (2 egz.). 54) A. Mickiewicz: Dziady cz. III. (5 egz.). 55) A. Mickiewicz: Dziady cz. I. II. IV. (5 egz.). 56) M. J.: Zbiór komedyjek dla chłopców. 57) Bogiem a prawdą. 58) Rawita Gawroński: Krwawy gość we Lwowie.

b) RUSKA.

Z biblioteki ruskiej wypożyczano książki raz w tygodniu naprzemian uczniom z klas niższych i wyższych. Dział książek ruskich obejmuje razem 395 książek. W roku 1906 przybyło do tego zbioru nowych książek 20, razem więc jest 415. Zakupiono: N. Gogoła „Ревизор з Петербурга“; П. О. Куліша „Оповідання“; Загірня „Борошба“; Лежєгубського „Страшний ворог“; Рогової „Гетьманські свати“; Н. Тихого „Олексій Попович“; А. Кримського „Пальмове гілля“; Др. І. Франка „Поезії О. Ю. Федьковича“; Др. О. Колесен „Повісті О. Ю. Федьковича. Р. Тена-Барвіньського „Фільзофія штуки“; О. Кобилянської „Покора“; Коцюбинського „По людському“; Др. А. Чайковського „Своїми силами“; Л. Яновської „Городянка“; Григорія Цеглиньського „Кара совісті“; О. Кобилянської „Людина“; А. Крушельницької: „Герої“; Сивенького-Данте Алігері „Пекло“; Др. І. Франка „Украдене щастє“; Твори Григорія Квітки Основяненська, том перший.

c) Niemiecka.

Klasy V—VIII mają także na książki niemieckie szafki umieszczone w salach, dlatego wypożyczanie tych książek może odbywać się tak samo jak książek polskich. Klasie IV. wydawano książki każdej niedzieli. W r. 1905/6 a) zakupiono następujące dzieła: 1) Goethes Werke, ed. Heinemann, T. 19, 27, 28. 2) I. Zeyer: Geschichten und Legenden. 3) A. Chudziński: Staatseinrichtungen des römischen Kaiserreichs. 4) Bret Harte: Drei Teilhaber. 5) Bret Harte: Jack Hamlin. 6) Bret Harte: Der Sheriff v. Siskyan. 7) Bret Harte: Die Postmeisterin v. Laurel Run. 8) M. Ebner v. Eschenbach: Erzählungen. 9) Weisenfels: Aristoteles' Lehre vom Staat. 10) A. Mager: Oesterreichische Dichter des 19. Jhdts. 11. Die Ahnfrau erkl. v. Ippoldt (5 egz.). 12) Gaudeamus. b) otrzymano w darze: E. Georgy: Frau Lotte in Russland.

C) Zbiór map i obrazów.

Map i obrazów historycznych liczy obecnie zakład 134, obrazów do nauki biblii i filologii klasycznej 162. Do nauki geografii służy dzieło w trzech tomach z widokami okolic, miast i typów mieszkańców. Do obrazów dla praktycznych ćwiczeń w języku niemieckim, zakupionych w przeszłym roku, dodano 5 nowych, wydanych w drukarni państwowej. Dla ozdoby sal i zwrócenia uwagi uczniów na piękności kraju rodzinnego zaczęła Dyrekcya wprowadzać wielkie fotografie okolic i widoki, bardzo ładnie wykonane przez prof. Siczynskiego. Dotąd zakład posiada takich obrazów 5.

D) Gabinet przyrodniczy.

Do gabinetu przyrodniczego zakupiono w roku bieżącym następujące okazy: *Sepia officinalis* (prep anat.); *Sepia officinalis* (nastrzykany okaz); *Hydrophilus piceus* (rozwój); skielety: karpia i kreta; 30 sztuk preparatów chrząszcza majowego (system Möller-Morin); Naumann Zirkel: Elemente der Mineralogie, 4 tablice zoologiczne.

E) Gabinet fizyczny.

W b r. sz. przybyły do zbiorów gabinetu następujące przyrządy: l. 580 induktor z przerywaczem rtęciowym, dający 9 cm iskry, l. 581 rurka do promieni Röntgena, l. 582 ekran fluoryzujący do radioskopii, l. 583 nóż do krajania szkła l. 584 fonograf Edisona. Sprawa wyrobu dyapozytywów zostaje na dotychczasowym stopniu a uniwersytet lwowski i wiele szkół w kraju zaopatrywało się w dyapozytywy u nas. Dla własnego użytku zakład posiada dwa scyoptykony i dwie sale, urządzone do rzucania obrazów świetlnych. Za pośrednictwem tut. gabinetu fizycznego zaopatrzyła się w scyoptykon najnowszej konstrukcyi Rada szkolna okręgowa w Dolinie, która również przysłała do nas trzech nauczycieli celem zapoznania ich z przyrządem i sposobami używania go Gabinet fizyczny posiada drukowany spis gotowych dyapozytywów.

F) Gabinet rysunkowy.

Z dotacyi zwyczajnej i nadzwyczajnej zakupiono w tym roku następujące przedmioty i modele: 1) hybel, 2) topór, 3) obcęgi. 4) imadło. 5) tasak, 6) trąbka, 7) makówki, 8) bodiak dziewięć sił, 9) trzcina, 10) gałązka modrzewiu. 11) gałązka eukaliptusu, 12) jabłka, 13) gruszki, 14) brzoskwinie, 15) morele, 16) śliwki, 17) wiśnie, 18) czereśnie, 19) grzyby, 20) motyle, 21) ogon bażanta japońskiego, 22) chrząszcze, 23) czaszka lisa, 24) psa, 25) konia, 26) pajak morski, 27) muszle, 28) karafka, 29) czarka, 30) sortyment naczyń glinianych drohobyckich, 31) materiał na draperye w podwójnej barwie, 32) pismo fachowe, 33) Mokłowski: Sztuka ludowa w Polsce Liczba ogólna wzorów, książek, przyrządów i modeli przekracza cyfrę 3000.



VII. Wykaz książek szkolnych na rok 1906/7.

KLASA I

Religia. (rzym.-kat.) Ks. Ślósarz, Katechizm religii katol. (gr.-kat.) А. Тороцький, Катехизм христ. католик **J. łaciński.** Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla I. klasy. Wydanie 4, oprac. przez A. Frączkiewicza i F. Próchnickiego. Lwów 1905. **J. polski.** Konarski, Zwięzła gramatyka języka polskiego. Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla I. klasy. Wyd. 3—4 **J. ruski.** Kocowski i Ogonowski, Metod. gramatyka języka ruskiego. Wypisy ruskie dla I klasy szkół średnich. **J. niemiecki.** German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla I. klasy. Wyd. 6. **Geografia.** Benoni i Tatomir, Krótki rys geografii. **Matematyka.** Ignacy Kranz, Arytmetyka i Algebra Cz. 1. Jamrógiiewicz, Geometrya pogładowa. **Hist. naturalna.** Nusbaum-Wisniowski, Wiadomości z zoologii dla niższych klas szkół średnich. Rostafiński, Botanika szkolna na klasy niższe.

KLASA II.

Religia. (rzym.-kat.) Ślósarz, Katechizm religii katol. (gr. kat.) А. Тороцький, Історія біблійна етапоро завіра. **J. łaciński.** Gramatyka jak w kl. I. Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla II. klasy, oprac. przez A. Frączkiewicza i F. Próchnickiego 1905. **J. polski.** Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 9 i 10. Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla II. klasy. **J. ruski.** Gramatyka jak w kl. I. Wypisy ruskie dla II. klasy. Wyd. 2. **J. niemiecki.** German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla II. klasy. **Geogr. i Hist.** Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna. Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część I. **Matematyka.** Ignacy Kranz, Arytmetyka i Algebra. Cz. 1. Jamrógiiewicz, Geometrya pogładowa. **Hist. natur.** Nusbaum-Wisniowski, Wiadomości z zoologii

dla niższych klas szkół średnich. Rostafiński, Botanika szkolna dla klas niższych.

KLASA III.

Religia. (rzyms.-kat.) Ks. Dąbrowski, Historia biblijna zakonu nowego. (gr.-kat.) Торопський А., Історія біблійна нового завіта. J. **łaciński.** Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy III. Cornelius Nepos. Wyd. 3. Kłaka. J. **grecki.** Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Taborski-Winkowski, Ćwiczenia greckie. Wyd. II. J. **polski.** Gramatyka jak w kl. II. Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla III. klasy. Wyd. 2. J. **ruski.** Stocki-Gartner, Gramatyka ruska. Wypisy ruskie dla III. klasy szkół średnich. J. **niemiecki.** German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy III. Wyd. 3. Petelenz, Deutsche Grammatik, Wyd. 2. **Geogr. i Hist.** Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna. Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część II. Rawer, Dzieje ojczyste. **Matematyka.** Ignacy Kranz, Arytmetyka i Algebra. Cz. II. Jamrógiiewicz, Geometria pogładowa. **Fizyka.** Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średnich. **Hist. natur.** Wiśniowski, Wiadomości z mineralogii dla klas niższych.

KLASA IV.

Religia. (rzyms. kat.) Ks. Jougan, Liturgika (gr. kat.) А. Торопський, Літургіка. J. **łaciński.** Gramatyka jak w kl. III. Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy IV. Caesar, Commentarii de bello Gallico. Wyd. Terlikowskiego, Ovidius. Wyd. Śkupniewicza, J. **grecki.** Gramatyka jak w kl. III. Taborski-Winkowski, Ćwiczenia greckie, Wyd. 2. J. **polski,** Gramatyka jak w kl. II. Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla IV. klasy. J. **ruski.** Smal-Stocki-Gartner, Gramatyka ruska. Wypisy ruskie dla kl. IV. J. **niemiecki.** German-Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla IV. klasy, Gramatyka jak w kl. III. **Geogr. i Hist.** Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część III. Benoni-

Majerski, Geografia austr.-węgierskiej monarchii. Rawer, Dzieje ojczyste. **Matematyka.** Ignacy Kranz, Arytmetyka i Algebra. Część II. Jamrógiewicz, Geometrya poglądowa. **Fizyka.** Jak w kl. III.

KLASA V.

Religia. (rzyms.-kat.) Ks. Jougan, Katolicka dogmatyka ogólna. (gr.-kat.) А. Тороньскій. Доґматика фунд. і аполгоґетика для класе висшних Львів 1893. **J. łaciński.** Livius. Wyd. Majchrowicza. Ovidius. Wyd. Skupniewicza. Gramatyka jak w kl. III. **J. grecki.** Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Homera Iliada, Część I. Wyd. Sołtysika. Gramatyka jak w kl. III. **J. polski** Próchnicki, Wzory poezyi i prozy. **J. ruski.** Łuczakowski, Wzory prozy i poezyi dla kl. V. **J. niemiecki** Petelenz. Werner, Wypisy niemieckie dla kl. V. **Geogr. i Hist.** Zakrzewski, Historia powszechna. Część I. **Matematyka.** Baraniecki, Algebra dla klas wyższych. Mocnik-Maryniak, **Geometrya** dla wyższych klas. Wyd. 5. **Hist. natur.** Wiśniowski, Mineralogia i geologia. Rostafiński, Botanika szkolna dla klas wyższych. Wyd. 2.

KLASA VI.

Religia. (rzyms. kat.) Ks. Jougan, Dogmatyka szczegółowa (gr. kat.) А. Тороньскій. Доґматика частна для висшних клас. **J. łaciński.** Salustius, Bellum Jug. Wyd. Sołtysika. Vergilius, Wyd. Rzepińskiego. Cicero, Or. in Catilinam, Wyd. Sołtysika. Gramatyka jak w kl. III. **J. grecki.** Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Homera Iliada część I. i II. Wyd. Sołtysika. Herodot. Wyd. Terlikowskiego. Gramatyka jak w kl. III. **J. Pol. ski.** Tarnowski i Wójcik, Wypisy polskie, Część I, Wyd. 3, **J. ruski,** Ogonowski, Staroruska chrestomatya. Barwiński, Wyimki z ruskiej słow. Wyd. 3. **J. niemiecki,** Petelenz-Werner, Wypisy niemieckie dla kl. VI. **Geogr. i Hist.** Zakrzewski, Historia powszechna, Część I. II i III, Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich, **Matematyka,** Algebra i geometrya jak w kl. V. Kranz, Logarytmy, **Hist. natur.** Petelenz, Zoologia dla klas wyższych szkół średnich.

KLASA VII.

Religia, (rzyms.-kat.) Ks. Szczeklik, Etyka katolicka, (gr.-kat.) Дорожинский. Етика, Lwów, 1904, **J. łaciński**, Cicero, De imperio Cn. Pompei, pro Archia, Wyd. Sołtysika, Wybór listów Pliniusza, Wyd. Kukuli. Vergilius Wyd. Rzepińskiego. Gramatyka jak w kl. III, **J. grecki**, Homera Odyssea, Wyd. Jezienickiego, Demostenes. Wyd. Schmidta Gramatyka jak w kl. III. **J. polski**, Wypisy polskie, Tarnowskiego i Wójcika, Część I. Wypisy polskie Tarnowskiego i Próchnickiego. Cz. II. **J. ruski**, Barwiński, Wyimki z narod. literat. XIX. w. Cz. I. **J. niemiecki**, Petelenz-Werner, Wypisy niemieckie dla kl. VII. **Geogr. i Hist.** Zakrzewski, Historia powszechna, Część III. Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich. **Matematyka**, Baraniecki, Algebra dla klas wyższych, Mocnik-Maryniak, Geometria dla klas wyższych, Kranz, Zbiór zadań matematycznych dla klas wyższych, Kranz, Logarytmy, **Fizyka**, Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas, Tomaszewski, Chemia. **Proped. filozof**, Nuckowski, Początki logiki ogólnej.

KLASA VIII,

Religia, (rzyms.-kat.) Ks. Jougan, Historia kościoła katolickiego. (gr.-kat.) Вангер-Стефанович, История христ. католической церкви **J. łaciński**, Horatius. Wyd. Dolnickiego. Tacitus, Wyd. Staromiejskiego, Gramatyka jak w kl. V. **J. grecki**, Platon, Wyd. Lewickiego. Sofokles, Wyd. Majchrowicza. Homera Odyssea, Wyd. Jezienickiego. Gramatyka jak w kl. V. **J. polski**, Wypisy polskie Tarnowskiego i Próchnickiego, Część II. **J. ruski** Barwiński, Wyimki z narod. literatury XIX. w. Część II. **J. niemiecki**, Pelelenz-Werner, Wypisy niemieckie dla kl. VIII, **Geogr. i Hist.** Głębiński-Finkel, Historia i statystyka austriacko-węgierskiej monarchii. Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich. **Matematyka**, Kranz, Zbiór zadań matematycznych dla klas wyższych. Kranz, Logarytmy. Algebra i geometria jak w kl. V. **Fizyka**, Jak w kl. VII. **Proped. filozof**. Lindner-Kulczyński, Wykład psychologii.

VII. Pomoc doraźna dla biednych uczniów.

A) BURSY.

a) Bursa polska im. Adama Mickiewicza dla młodzieży gimnazyalnej narodowości polskiej obrz. rz. kat. została tak rozszerzoną, iż może znaleźć w niej pomieszczenie 52 wychowanków, nadto znajduje się dobudowane skrzydło, w którym jest mieszkanie wiceprefekta i pomieszczenie dla służby, osobno zaś pawilon izolacyjny z łazienką na wypadek zakaźnej jakiej choroby. Szpitalik nie mieścił w sobie dotąd żadnego wychowanka niebezpiecznie lub ciężko chorego. Bursa polska utrzymywała w roku szk. 1905/6 42 wychowanków (na początku roku było ich 51) z tych jednego bezpłatnie a jednego za połowę taksy. Zachowanie się wychowanków było dobre, wynik klasyfikacyi pomyślny. Bursą zarządza Wydział, którego prezesem jest Stanisław hr. Tarnowski ze Śniatynki, prefektem bursy był w r. b. prof. Siczynski, zastępcą prefekta z. naucz. Fr. Pytel. Pomocy lekarskiej udzielali bezpłatnie pp. Dr. Pelczar i Dr. Kozłowski. Wydatki na utrzymanie bursy pokrywa się z opłat uczniów i dobrowolnych ofiar Dobrodziejów młodzieży, do których oprócz P.T. Obywateli z miasta i okolicy zalicza się Wysoki Sejm krajowy, Świetna Rada powiatowa, Rada miasta Drohobycza, Kasa Oszczędności, Towarzystwo Zaliczkowe.

b) Towarzystwo „Bursa św. Jana Chrzciciela“ (Громада св. Іоана Хрестителя) w Drohobyczu, założone przy końcu 1880 r. utrzymywało 34 uczniów gimnazjalnych w domu własnym parterowym i w domku wynajętym na szpitalik chorób zakaźnych, który z przyczyny pomyślnego stanu zdrowia wychowanków stał w r. b. próżno. Ekonomię i wychowanie bezpośrednio prowadził p. M. Dub emerytowany nauczyciel, pomocy zaś w nauce udzielał utrzymywany do tego akademik. Koszta utrzymania pokrywano z wkładek fundatorów i zwyczajnych członków, z zasiłków udzielonych przez Świetną Radę powiatową, Radę miasta Drohobycza, Wysoki Sejm krajowy, Kasę Oszczędności, Zaliczkowe Towarzystwo, i innych dobroczyńców tak, że prócz utrzymania czterech uczniów bezpłatnie, udzielono zapomóg w kwocie 373 K. 20 h. jednak ciąży jeszcze dług na realności w kwocie 4674 K. 25 h. Wszystkim P. T. ofiaroda-

wcom a szczególnie WP. Drom Kozłowskiemu i Eljasiewiczowi, którzy nie szczędzili swej pomocy lekarskiej, składa się gorącą podziękowanie i Bóg zapłać.

c) Bursa im. Hirscha dla uczniów wyznania mojż. nie utrzymuje internatu lecz udziela zasiłków pieniężnych na opłatę szkolną, ubranie i utrzymanie. W ostatnim sprawozdaniu wykazuje w funduszu żelaznym 11,000 kor., w dochodzie 7257,42 kor., w rozchodzie 3414,70 kor.

B) PUSZKI.

Fundusz ten powstaje z dobrowolnych datków, składanych a) przy wpisach, b) przez uczniów i nauczycieli podczas egzort, c) przez instytucje lub Dobrodziejów. Rachunek z tego funduszu tak się przedstawia:

1. Dochód:

1. Pozostałość z r. 1905	248 Kor. 87 h.
2. Przy wpisach zebrano	459 „ 60 „
3. Datki ofiarodawców	233 „ 80 „
4. Z puszek	56 „ 54 „
5. Dochód z koncertu	101 „ 44 „
6. Zwroty	8 „ 50 „
Razem	1108 „ 75 „

2. Rozchód:

1. Pomoc w chorobie	50 Kor. — h.
2. Utrzymanie	24 „ 28 „
3. Książki	330 „ 90 „
4. Ubrania	503 „ 18 „
5. Część opłat i taks	20 „ — „
Razem	928 Kor. 36 h.

Pozostaje na rok przyszły 180 Kor. 39 h.

IV. Kronika zakładu.

Rok szkolny rozpoczął się dnia 3. września 1906 uroczystem nabożeństwem w kościele parafialnym obrz. rzymsko-kat.

Wpisy uczniów odbywały się dnia 15. lipca 1905. do klasy I a 30 i 31 sierpnia 1905, do wszystkich klas,

Egzamin wstępny do klasy I odbył się 15 i 16 lipca a następnie dnia 1 i 2. września 1905. Do tego egzaminu przypuszczono przed wakacjami 103 uczniów publicznych i 1 uczennicę i 23 prywatystów, po wakacjach zaś 24 uczniów publicznych, 26 prywatystów, 5 uczennic i 15 prywatystek. Z pomiędzy nich reprobowano 17 uczniów publicznych i 21 prywatystów.

W ciągu całego roku zapisało się 623 uczniów publicznych, 6 prywatnych i 25 prywatystek. Uczniów tych rozmieszczono w 14 klasach, klasa I miała 3 oddziały, klasy II, III, IV, V, po 2 oddziały, klasy VI—VIII po jednym.

Dnia 10 września i 19 listopada 1905 odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Cesarzowej Elżbiety.

Dzień 4. października jako dzień imienin Najjaśniejszego Pana obchodził zakład uroczystem nabożeństwem.

Dnia 19. grudnia odbył się uroczysty poranek ku czci Ad. Mickiewicza, w auli gimnazjalnej. Słowo wstępne wygłosił uczeń VIII. kl. R. Zrębowicz, zakończenie prof. Zubczewski.

W dniach 7—10 kwietnia odbyły się rekolekcyje wielkopostne, dnia 9 i 10 przystąpiła młodzież do spowiedzi wielkanocej i Stołu Pańskiego,

W czasie od 7—12 maja odbył się w zakładzie pisemny egzamin dojrzałości.

Dnia 12. maja po dłuższych cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zakończył życie uczeń IV klasy Aleksander Stefkowski. Ciężka choroba organów wewnętrznych porwała zakładowi porządnego ucznia a rodzicom syna, który mógł się stać ich podporą i pociechą w starości. W odprowadzeniu zwłok na cmentarz i w nabożeństwie żałobnem, odprawionem w kościele parafialnym w Drohobyczu, wzięło udział całe grono nauczycieli i wszyscy uczniowie

Dnia 10 czerwca odbyła się piękna uroczystość w zakładzie: zjazd byłych uczniów, którzy przed laty dziesięciu złożyli tutaj egzamin dojrzałości. Panowie obrządku rzymsko-katolickiego prosili Dyrekcyę o pozwolenie wzięcia udziału w egzor-

cie i nabożeństwie szkolnem, a następnie wszyscy zgromadzili się w auli gimnazyalnej. Po serdecznem przywitaniu przez Dyrektora przemówił jeden z byłych uczniów p. Friedberg i w słowach gorących dziękował zakładowi i gronu nauczycielskiemu imieniem kolegów za wszystko, co im dał zakład na drogę życia, zapewniając, iż ten niedługi przeciąg czasu lat dziesięciu nauczył już ich wszystkich, jak nietrafnie we wielu wypadkach jako młodzi chłopcy oceniali starania około siebie zakładu i nauczycieli, w których dziś widzą najlepszych i najżyczliwszych przyjaciół i opiekunów. Byłych uczniów zakładu uczcili terazniejsi uczniowie obecnością swoją i poważnem zachowaniem się, a muzyka gimnazyalna odegraniem kilku utworów.

Dnia 16 czerwca stracił życie podczas kąpieli uczeń klasy III, wychowanek bursy ruskiej św. Jana Chrzciciela, Michał Łukawski. Zwłoki znaleziono dopiero na drugi dzień, obszar dworski w Śniatynce odesłał do Drohobycza, i tutaj odbył się podrzeb dnia 19. czerwca po odprawieniu nabożeństwa żałobnego w cerkwi św. Trójcy. Całe grono nauczycielskie i wszystka młodzież gimnazyalna wzięła udział w smutnym obrzędzie, dając wyraz serdecznego żalu po stracie, którą poniósł zakład przez niespodziewaną śmierć jednego z lepszych i najspokojniejszych uczniów,

W dniach od 25 czerwca do 2 lipca odbywał się w zakładzie ustny egzamin dojrzałości pod przewodnictwem c. k. inspektora szkół średnich WP. Emanuela Dworskiego. Dnia 3. lipca wręczono abiturientom w sposób uroczysty świadectwa dojrzałości. Do uświetnienia uroczystego aktu przyczyniła się muzyka gimnazyalna odegraniem odpowiednich utworów i hymnu ludowego.

Dnia 10 czerwca wzięła młodzież gimnazyalna wraz z gronem nauczycielskiem udział w nabożeństwie żałobnem, odprawionem za spokój duszy śp. Cesarza Ferdynanda.

W ciągu roku młodzież przystępowała trzy razy do św. Sakramentów Pokuty i Ołtarza.

Rok szkolny zakończono dnia 14. lipca uroczystem nabożeństwem dziękczynnem i rozdaniem świadectw.



X. Statystyka uczniów.

(Liczby drobniejszym drukiem oznaczają prywatystów).

	K L A S A														Razem
	I a	I b	I c	II a	II b	III a	III b	IV a	IV b	V a	V b	VI	VII	VIII	
I. Liczba uczniów.															
1. Z koncem roku szkolnego 1905.	40	39	40	46 ²	46	42 ¹	42 ²	33	29 ¹	28 ¹	27	27 ¹	41 ¹	32	512 ³
2. Z początk. r. szk. 1906 przyjęto															
a) z innych zakładów:															
a) z promocyą . . .	48 ¹¹	44	49	3	2	1	1	—	1	0 ⁹	1	3	2	—	155 ²⁰
b) repetentów . . .	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	1	—	—	—	4
c) po przerwie przyjętych . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
b) z tutejszego zakładu:															
a) z promocyą . . .	—	—	—	48	44	38 ²	32	38 ¹	33 ²	27	26	44 ¹	19	37 ¹	386 ⁷
b) repetentów . . .	5	10	6	6	12	3	7	1	3	1	1	1	4	—	60
c) po przerwie przyjętych . . .	4	2	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	1	—	9
Razem . . .	57 ¹¹	56	56	57	58	42	41	39 ¹	39 ²	29 ¹	29	48 ¹	26	37 ¹	614 ²⁷
3. W ciągu I. półrocza przyjęto	—	—	1 ¹	—	1	1	1	2	1	0 ¹	—	1 ¹	0 ¹	1	9 ¹
" " " " ustąpiło	3	5	7 ¹	2	4	1	1	—	—	2	—	2 ¹	1	—	28 ³
Pozostało z końcem I. półrocza	54 ¹¹	51	50	55	55	42 ²	41	4	40 ²	27	29	47	25 ¹	38 ¹	595 ²⁸

K L A S A

Razem

	I a	I b	I c	II a	II b	III a	III b	IV a	IV b	V a	V b	VI	VII	VIII	Razem
4. W ciągu II. półrocza przyjęto	0 ¹	0 ¹	2	2 ¹	—	0 ¹	—	1 ²	0 ¹	1	—	1 ¹	0 ¹	—	7 ⁹
" " " " ustąpiło	5 ²	5 ¹	8	4	2	4	3	2	1 ¹	2	2	2 ¹	1	—	41 ⁶
Liczba uczniów z końcem II. półr.	49 ⁰	46	44	53	53	38 ³	38	40 ³	39 ²	26 ¹	27	46 ¹	24 ²	38	561 ³⁰
A) Według miejsca urodzenia.															
a) z Drohobycza	11 ⁷	12	18	13	29	10 ²	17	9 ¹	19 ¹	4 ¹	15	15	15	7	194 ¹⁰
b) z powiatu drohobyskiego	16	21	12	19	23	10	13	12	8	5	2	10	7	6	149
c) z Galicji wraz z ks. Krakow.	22 ³	13	12	20	14	17 ¹	8	19 ²	11 ¹	17	10	20 ¹	2 ²	23	208 ¹²
d) z Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1	2
e) z Czech	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
f) z Węgier	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	1	3
g) z Rumunii	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
h) z Rosyi	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
i) z Ameryki	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1
B) Według miejsca pobytu rodziców:															
a) z Drohobycza	20 ⁰	29	26	27	42	26 ¹	28	27 ¹	27 ²	11 ¹	25	35	19	25	367 ²⁶
b) z powiatu drohobyskiego	21	14	11	16	7	11	9	7 ¹	7	6	1	6	4	8	128 ¹
c) z poza pow. drohobyskiego	8	3	7	10	4	1	1	6	5	9	1	5 ¹	1 ²	5	66 ¹
C) Według pomieszczenia:															
a) u rodziców	10 ¹⁰	29	24	25	36	26 ²	27	27	28 ²	12 ²	26	36 ¹	19 ¹	26 ¹	361 ²⁶
b) w bursie polskiej	10	3	—	6	—	4	—	5	—	6	—	4	1	1	40

	K L A S A														Razem
	I a	I b	I c	II a	II b	III a	III b	IV a	IV b	V a	V b	VI	VII	VIII	
b) Klasyfikacja uczniów z końcem r. sz. 1906.															
Stopień celujący otrzymało	5 ¹	—	4	5	1	1 ²	—	2 ¹	1 ¹	0 ²	1	5	4	2	31 ¹¹
" pierwszy	32 ²	34	29	42	40	31 ¹	26	35 ¹	31 ¹	20 ⁵	21	21	18	34	414 ¹³
" drugi	4	6	5	3	8	3	6	2	2	5	3	7	—	1	55
" trzeci	4	4	4	—	2	—	3	—	1	1	—	6	0 ¹	—	25 ¹
Przeznaczono do egz. popr.	4 ¹	2	2	3	1	3	3	1 ¹	4	0 ²	2	5 ¹	2	1	33 ⁵
Przeznaczono do egz. uzup.	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	2	—	—	3
Razem	49 ¹⁰	46	44	53	53	38 ¹	38	40 ¹	39 ²	26 ²	27	46 ¹	24 ¹	34 ¹	561 ³⁰

XI. Klasyfikacya uczniów

z a II. p ó ł r o c z e 1906.

KLASA IA.

Stopień celujący:

Ancutówna Irena (pryw.)	Kuziów Stefan
Bernfeld Marjan	Łysiakówna Irena (pryw.)
Fischerówna Anna (pryw.)	Majewski Aleksy
Horowitzówna Zofia (pryw.)	Szemelowski Kazimierz
Szul Franciszek.	

Stopień pierwszy:

Anker Chaim	Jaworski Józef
Apfel Stanisław	Jaworski Stanisław
Baumgarten Samuel	Klisiecki Andrzej
Ciosłowski Piotr	Kuhn Józef
Czapla Bazyli	Ossoliński Kazimierz
Delong Józef	Ostafiński Stefan
Dobromiński Michał	Palij Andrzej
Dumin Józef	Pasternak Jan
Fiałkiewicz Julian	Rychtycki Piotr
Gorgoń Henryk	Schächterówna Chana (pryw.)
Gabrysz Łukasz	Schusterówna Fryderyka (pryw.)
Gartenberg Teodora (pryw.)	Słonina Ludwik
Hallamann Samson	Strausmann Leon
Herschdörfer Józef	Tiegermanówna Helena (pryw.)
Hładny Alfred	Turkanik Władysław
Hołowej Michał	Władyka Władysław
Iwaneńko Bazyli	Wienz Michał
Iwaneńko Grzegorz	Zuckerberg Edward

Stopień drugi otrzymało uczniów 4, stopień trzeci 4. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów publ., 1 (pryw.)

KLASA IB.

Stopień pierwszy:

Adler Joachim	Gwozdecki Michał
Ascher Artur	Hnatków Jan
Brings Rachmiel	Hruszowski Samuel
Buciak Jerzy	Iwaniszyn Bazyli
Bulfan Albin	Josefsberg Izaak
Gołębiowski Jan	Kiwacki Mikołaj

Kołodziej Grzegorz
Kornhaber Józef
Kreisberg Schaja
Lesiak Stanisław
Łagusz Piotr
Moldauer Józef
Müller Leonard
Pachtman Adolf
Pikulski Tadeusz
Schäftler Izrael
Schmer Jakób

Schreier Izrael
Schreier Szama
Serwatka Tadeusz
Słoński Włodzimierz
Sobol Michał
Spring Michał
Szwabowicz Jan
Tabak Mozes
Tabak Naftale
Wesołowski Włodzimierz
Wiszniewski Stanisław

Stopień drugi otrzymało uczniów 5, stopień trzeci 5. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2.

KLASA IC.

Stopień celujący:

Jamrozik Bolesław
Łucyk Andrzej

Małyk Andrzej
Wilder Józef

Stopień pierwszy:

Bander Schaja
Bartoszewski Mieczysław
Bojko Józef
Brunnengraber Izrael
Brunnengraber Rubin
Dauerman Rubin
Domberger Jakób
Duma Franciszek
Głogowski Józef
Grzyb Adolf
Herschdörfer Moses
Hrenczarek Władysław
Jacuszka Dymitr
Kobrynowicz Ludwik

Kużmyn Józef
Lachowicz Michał
Mazurkiewicz Stanisław
Metanomski Roman
Ołacz Włodzimierz
Paska Andrzej
Rosenblatt Dawid
Schäftler Eisig
Schmer Jakób
Segal Ozyasz
Singer Majer
Siokało Mikołaj
Turyk Jan
Wekluk Bazyli

Złupko Andrzej

Stopień drugi otrzymało uczniów 5, stopień trzeci 4. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2.

KLASA IIA.

Stopień celujący:

Bandrowski Dymitr

Kahane Ignacy

Kiesler Marian

Pelczar Kazimierz
Wójcicki Leon

Stopień pierwszy:

Banaś Stanisław	Łuczyński Alfred
Banko Zdzisław	Mermelstein Jakób
Barysz Roman	Messinger Szama
Bentkowski Jan	Metanowski Marian
Bernstein Chaim	Miszke Adam
Fink Hersch	Nestorowicz Elias
Friedländer Michał	Oseredczuk Teodor
Gabrysz Wawrzyniec	Polakowski Władysław
Garbowski Michał	Rogosz Józef
Grech Joachim	Ruhdörfer Ignacy
Hershdörfer Szymon	Sandheim Władysław
Horszowski Samuel	Schöpp Adolf
Josefsberg Selig	Stefczak Grzegorz
Kapko Michał	Styrna Antoni
Klarsfeld Leonard	Szajna Mieczysław
Kmetyk Aleksander	Tannenbaum Mojżesz
Krawczyński Marian	Teicher Mojżesz
Krechowicz Piotr	Weingarten Psachie
Kurek Leopold	Zagórski Jan
Lorenz Władysław	Kriegel Abraham
Lów Izrael	Zyromski Julian

Stopień drugi otrzymało uczniów 3. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 5.

KLASA IIB.

Stopień celujący:

Händel Leon

Stopień pierwszy:

Attermann Szymon	Keller Juliusz
Balicki Mikołaj	Kłoś Franciszek
Boroński Roman	Kociuba Dymitr
Chajes Michał	Kocko Michał
Daszkiewicz Tadeusz	Kocko Roman
Dziedziniewicz Marian	Körbel Arnold
Iwanowski Jan	Kupferberg Bruno
Josefsberg Izaak	Laufer Mojżesz

Łucyk Andrzej
Metanomski Marcei
Pachtmann Ignacy
Petrykiewicz Włodzimierz
Popławski Władysław
Ribner Jan
Rutter Mojżesz
Saumselig Samuel
Sauszak Teodor
Siedor Mojżesz
Sternbach Jonas
Süss Wolf

Szypajło Mikołaj
Tanne Abraham
Tatarski Włodzimierz
Teuch Jakób
Trentscher Elias
Tustanowski Emil
Uhrynowicz Franciszek
Wysoczański Tadeusz
Zaczkiewicz Włodzimierz
Załużny Włodzimierz
Zwei Izrael
Zussmann Leon

Stopień drugi otrzymało uczniów 8, stopień trzeci 2. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1, do egzaminu dodatkowego 1.

KLASA IIIA.

Stopień celujący:

Błażkiewicz Jan	Staromiejska Jadwiga (pryw.)
Tiegermann Ignacy (pryw.)	

Stopień pierwszy:

Ambros Michał	Knebloch Władysław
Bachmann Chaim	Langiert Władysław
Bedronek Władysław	Lisowski Stanisław
Bleicher Chaim	Małaszczak Michał
Chmiótek Maryan	Meth Zygfryd
Cybulski Józef	Mikołajski Michał
Dąbrowski Henryk	Niedźwiedzki Jan
Diug Michał	Pallas Stefan
Fuhrmann Mendel	Schechter Alexander
Goldhammer Henryk	Schreier Liepe
Janocki Henryk	Schreier Ozyasz
Jurków Bazyli	Sochański Michał
Kaczmar Włodzimierz	Strzelczyński Konstanty
Kędzierski Wojciech	Szemelowski Michał
Knebloch Bronisław	Weenicki Jan
	Zubczewski Stefan

Stopień drugi otrzymało uczniów 3. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3.

KLARA IIIB.

Stopień pierwszy:

Aschkenazy Joel	Nehowicz Włodzimierz
Błahut Michał	Pilpel Emanuel Leon
Czupkiewicz Wiktor	Rosenblatt Izydor
Dienstag Ozyasz	Roth Józef
Fastmann Józef	Schneeweiss Meilech
Fritz Jan	Stankiewicz Leon
Hammerschmidt Izydor	Sternbach Aleksander
Händel Adolf	Wagmann Rafael
Händel Wolf	Wagschal Mayer
Jahn Bartłomiej	Wahl Aron
Josefsberg Mojżesz	Waldmann Elias
Josefsberg Nachem	Waltenberger Kazimierz
Löw Sisia	Zajączkowski Seweryn

Stopień drugi otrzymało uczniów 6, stopień trzeci 3. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3.

KLASA IVA.

Stopień celujący:

Burghardt Bronisław	Łańcucki Seweryn
Taubenfeld	Karol (pryw.)

Stopień pierwszy:

Adler Chaim	Kmetyk Stefan
Altmann Jeremiasz	Kocko Bazyli
Backenroth Salomon	Konkol Edward
Birnbaum Wolf	Kreisberg Izak
Brasiliten Baruch	Krysa Aleksander
Ciupka Ignacy	Książek Ferdynand
Fink Hersz	Liebermann Wilhelm
Frommer Benedykt	Matukiewicz Witold
Gawlik Czesław	Meth Jakób
Hałuszka Mikołaj	Milko Julian (pryw.)
Kahane Abraham	Partyka Ignacy
Kanariensteen Samuel	Pikulski Adam
Kawecki Tadeusz	Pikulski Franciszek
Kehlhofter Dawid	Rappaport Jakób
Kleinberg Fryderyk	Ratajski Wiktor
Kluzowicz Jan	

Rosenberg Aleksander
Rubinstein Juda

Tatarski Teofil
Walter Jerzy
Znamirowski Albin

Stopień drugi otrzymało uczniów 2. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia publicznego i 1 prywat.

KLASA IVB.

Stopień celujący:

Jasienicki Eugeniusz

Niemcówna Stanisława (prywat.)

Stopień pierwszy:

Bigoraj Edward
Dąbrowski Kazimierz
Fedyna Roman
Hopfinger Maksymilian
Ilnicki Neonyli
Janczałek Henryk
Kleinberg Olga (prywat.)
Kobryn Jan
Krajczyk Emil
Kuhmerker Bruno
Linn Eisig
Lityński Tadeusz
Löwenberg Jakób
Łew Ambroży
Maczek Franciszek
Maczek Stanisław

Mayer Feliks
Nikorak Mikołaj
Pola Michał
Schergel Abraham
Schulz Bruno
Schwarz Markus
Sielberschlag Salamon
Stankiewicz Bronisław
Stern Abner
Szypajło Julian
Terlecki Mikołaj
Trau Kelman
Wacławik Stanisław
Weingarten Dawid
Wiesenberg Leon
Zdebski Włodzimierz

Stopień drugi otrzymało uczniów 2. stopień trzeci 1. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4.

KLASA VA.

Stopień celujący:

Hammerschmiedtówna Helena
(prywat.)

Rarutkiewiczówna Amalia
(prywat.)

Stopień pierwszy:

Berger Mojżesz
Ciosłowski Klemens

Falkówna Szeindel (pryw.)
Fritzówna Wiktorya (pryw.)

Gawlik Michał	Münich Michał
Jednaki Julian	Pomeranz Wolf
Koerbel Berisch	Rajchel Jan
Konwicki Henryk	Reinhartzówna Maryem (pryw.)
Kuhmerker Leon	Rosenbusch Maxymilian
Kuźmin Stanisław	Rottenberg Adela (pryw.)
Leśniański Józef	Semec Bazyli
Łańcucka Marya (pryw.)	Szayna Józef
Łebiszczak Jakób	Turekówna Zofia (pryw.)
Majewski Bronisław	Wagner Michał
Woszczyński Stanisław	

Stopień drugi otrzymało uczniów 5, stopień trzeci 1. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 (pryw.), do egzaminu uzupełniającego 1.

KLASA VB.

Stopień celujący:

Reinhartz Hersch

Stopień pierwszy:

Antler Mojżesz	Landes Aron
Berger Abraham	Lustig Szymon
Bokser Süsche	Mermelstein Jakób
Buchwald Józef	Miahkij Julian
Drechsler Izrael	Modrycki Sebastyan
Dziedziniewicz Alfons	Niemiłowicz Teodor
Flecker Oskar	Rabbach Mojżesz
Fritz Józef	Rohrberger Abraham
Hermann Ernest	Schuster Fabian
Horowitz Hermann	Serwacki Stanisław
Trau Szaje	

Stopień drugi otrzymało uczniów 3. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1.

KLASA VI.

Stopień celujący:

Chajes Markus	Gerstenfeld Joachim
Herbst Edward	Hermann Bolesław
Kubala Mieczysław	

Stopień pierwszy:

Bartoszewski Władysław	Linn Eisig
Borcz Wojciech	Łobos Kazimierz
Brüch Franciszek	Michajłowski Teofil
Dąbrowski Wojciech	Rarutkiewicz Stanisław
Dohnalek Henryk	Rosner Chaim
Eisenstein Bernard	Strzelczyński Longin
Gottesmann Chaskel	Szwabowicz Tadeusz
Hexel Jan	Tanenbaum Izrael
Kondrat Antoni	Turner Samson
Kreisberg Bernard	Urbanowicz Sebastian

Stopień drugi otrzymało uczniów 7, stopień trzeci 6. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 5, dodatk. 2.

KLASA VII.

Stopień celujący:

Freymann Samuel	Kusznir Daniel
Hammerschmid Benjamin	Osiowski Kazimierz

Stopień pierwszy:

Backenroth Jakób	Kitz Józef
Fedytnik Michał	Mazurkiewicz Jan
Feigler Leib	Niementowski Jerzy
Gartenberg Izrael	Rosenberg Abraham
Goldhammer Stanisław	Rutz Franciszek
Goldschmidt Markus	Silberschlag Mayer
Hruszowski Mojżesz	Tiegermann Leopold
Ilnicki Roman	Ungar Marceli
Jahn Maryan	Wojtowicz Ignacy

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 2. Otrzymał stopień trzeci 1 przyw.

KLASA VIII.

Stopień celujący:

Hammerschmiedówna Sosie (pr.)	Herman Włodzimierz
Iwasiwka Michał	

Stopień pierwszy:

Borysławski Mikołaj	Pełczyński Julian
Buczacki Józef	Piotrowski Stanisław
Ciosłowski Józef	Rosenblatt Chaim
Czarnik Maryan	Ruhdörfer Jakób
Fränkel Feiweł	Ruhrberg Mendel
Hampel Franciszek	Seif Hersch
Hampel Jan	Soja Zdzisław
Kocko Mikołaj	Strzelczyński Leon
Kreisberg Wiktor	Sussmann Maurycy
Kucij Grzegorz	Wachtel Wilhelm
Lachowicz Marcin	Waltenberger Bronisław
Lindenbaum Markus	Widacki Stanisław
Niemczycki Eustachy	Wierzchowski Zenon
Oryszkiewicz Julian	Winnicki Grzegorz
Osiowski Aleksander	Witz Zygmunt
Ossoliński Artur	Zintel Jan
Pawłowski Mieczysław	Zrębowicz Roman

Stopień drugi otrzymał uczeń 1. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1.

XII. Wynik egzaminu dojrzałości.

Do egzaminu zgłosiło się w b. r. szk.

a) uczniów publicznych	36
b) eksternistów	2
Razem	38

Komisja egzaminacyjna pod przewodnictwem ek. inspektora szkół średnich Wielm. Pana Emanuela Dworskiego uznała:

a) za dojrzałych z odznacz. uczn. publ.	3
b) za dojrzałych uczniów publicznych	27
c) za dojrzałych eksternistów	2
d) przeznaczyła do egz. popr. z jednego przedmiotu publicznych uczniów	6
Razem	38

Wykaz imienny abiturjentów:

a) **d**ojrzały z odznaczeniem: Herman Włodzimierz, Iwasiwka Michał, Wierzechowski Zenon.

b) dojrzałi: Borysławski Mikołaj, Buczacki Józef, Ciośłowski Józef, Czarnik Maryan, Hampel Jan, Kocko Mikołaj, Kreisberg Wiktor, Lachowicz Marcin, Lindenbaum Markus Niemczycki Eustachy, Oryszkiewicz Julian, Osiowski Aleksander, Ossoliński Artur, Pawłowski Mieczysław, Pełczyński Julian, Piotrowski Stanisław, Rudörfer Jakób, Ruhrberg Mendel, Soja Zdzisław, Śirzelczyński Leon, Sussmann Maurycy, Wachtel Wilhelm, Waltenberger Bronisław, Widacki Stanisław, Winnicki Grzegorz, Zintel Jan, Zrębowicz Roman.



XIII. Do wiadomości rodziców i opiekunów.

Wpisy uczniów na rok 1906/7 odbywać się będą w dniach 30. i 31. sierpnia b. r. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Do wpisu uczniowie winni zgłosić się osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów, przedłożyć świadectwo z ostatniego półrocza i zapłacić 2 kor. na zbiory naukowe; uczniowie nowo do zakładu wstępujący mają wykazać się metryką, świadectwem szczepienia ospy lub rewakcynacji, odbytej nie dawniej jak przed rokiem i oprócz datku na zbiory naukowe uiścić takse wstępną w kwocie 4 koron 20 h.

Egzamin wstępny do I. kl. odbywa się w 2 terminach z końcem roku szkolnego 14. i 15. lipca i dnia 1. i 2. września. W każdym z tych terminów rozstrzyga się o przyjęciu ucznia stanowczo, a powtórzenie egzaminu wstępnego w innym zakładzie jest wzbronione.

Do egzaminu wstępnego do klasy I. ma każdy uczeń przynieść ze sobą książkę polską i niemiecką z IV. kl. szkoły ludowej i przybory do pisania.

Zakres wymagań przy egzaminie wstępnym do kl. I.;

a) *Z religii*: wiadomości, których według teraźniejszego rozkładu nabyć powinien uczeń w pierwszych czterech latach obowiązkowej nauki szkolnej w szkołach czteroklasowych.

c) *Z języka wykładowego*: Czytanie płynne i wyraziste, objaśnianie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli; opowiadanie treści większymi ustępami, znajomość części mowy, odmiana imion i czasowników, znajomość zdania pojedynczego rozszerzonego i rozbiór jego części składowych pod względem składni zgody i rzędu; poprawne napisanie dyktatu z zakresu pojęć znanych uczniom i piśmienny rozbiór jednego zdania pojedynczego z kilku zwykłymi określeniami.

c) *Z języka niemieckiego*: Czytanie płynne i zrozumiałe, znajomość odmiany rodzajników, rzeczowników, przymiotników, zaimków (osobistych, dzierżawczych, wskazujących i względných)

odmiany słów posiłkowych i czasowników słabych we wszystkich formach strony czynnej i biernej, tudzież odmiana najzwyczajszych czasowników mocnych, zasób wyrazów z zakresu pojęć uczniom znanych, poprawne napisanie łatwego dyktatu, którego treść poda się uczniom przed podyktowaniem w języku wykładowym.

d) *Z rachuków*: Pisanie liczb do miliona włącznie, biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitemi, pewność w tabliczce mnożenia, znajomość ważniejszych miar metrycznych.

Egzamina poprawcze odbędą się dnia 30 i 31 sierpnia.

Opłata szkolna w kwocie 30 kor. na każde półrocze musi być złożoną w pierwszych sześciu tygodniach każdego półrocza. Uczniowie klasy I. złożą ją za I. półrocze w ciągu miesiąca listopada.

Według rop. c. k. Rady Szk. kraj. z dnia 15. kwietnia 1894 l. 7312 ma każdy uczeń między 1. a 15. lutego złożyć 1. kor. na cele zabaw szkolnych.

Rodzice i opiekunowie powinni zasłęgnać wiadomości w Dyrekcyi przed umieszczeniem ucznia na stancyi, aby uniknąć często niemiłych następstw. Również jest obowiązkiem rodziców i opiekunów porozumiewać się często ze szkołą o postępie i prowadzeniu się uczniów. W tym celu będą się gromadzili panowie profesorowie co drugą niedzielę po nabożeństwie w sali konferencyjnej i z całą gotowością będą udzielali potrzebnych wyjaśnień.

W Drohobyczu dnia 14. lipca 1906.

Józef Staromiejski
dyrektor.

